Nr. 291. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 8 Grudnia 1920.

Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f	192 Mk — f.	64 Mk — f.
„ odnoszeniem do domu	840 „ — „	420 „ — „	210 „ — „	70 „ — „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową . .	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach . .	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. pozt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe, miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej I. H. Cass i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Rapaczy ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 5. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 5·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 10·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 15 — od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Śląsk Górny przed plebiscytem.

Kraków, 7 grudnia.

Odbyta w Londynie »Rada Trzech« zakończyła się zwycięstwem wniosków angielskich. Mimo oporu Leyguesa przeprowadził Lloyd George wszystko, czego chciał, zarówno w kwestji greckiej, jak śląskiej. Nas interesuje oczywiście przedewszystkiem sprawa śląska.

Otóż w tej mierze rządy niemiecki i polski otrzymały równocześnie notę, podpisaną przez Lloyd Georgea, wystosowaną zaś w imieniu trzech mocarstw koalicyjnych. W nocie tej powiedziano między innemi:

»Rządy brytyjski, francuski i włoski rozważały możliwość, że ścisłe i literalne interpretowanie i wykonanie postanowień § 88 anek u czwartego traktatu wersalskiego może odbyć się mający na Śląsku plebiscyt utrudnić lub zgoła uniemożliwić. Powołany paragraf postanawia: »Każdy ma głosować w gminie, w której mieszka, jeżeli zaś na obszarze plebiscytu nie mieszka, w takim razie głosuje w gminie, w której się urodził«.

»Rządy sprzymierzone uważają za swój obowiązek zapobiec niebezpieczeństwom zaburzeń przy głosowaniu, postanowiły jednomyślnie zaproponować rządowi polskiemu i niemieckiemu, aby, nie zmieniając w niczem treści i sensu powołanych paragrafów traktatu wersalskiego, głosowanie niezamieszkałych na obszarze plebiscytowym, ale na nim urodzonych, odbyło się w jakiemś miejscu poza tym obszarem. Dla ustalenia ostatecznego wyniku plebiscytu głosy, oddane przez urodzone, ale nie mieszkające na Śląsku osoby, byłyby rozdzielone między gminy, w których się te osoby urodziły i dodane do głosów, oddanych w tych gminach.

»Rządy sprzymierzone proponują zatem: Wszystkie na Śląsku niezamieszkałe, ale z tytułu swego tam urodzenia uprawnione do udziału w plebiscycie osoby zgromadzą się w jednej lub kilku miejscowościach, w obszarze obecnie przez wojska sprzymierzone obsadzonym, n. p. w Kolonji, i wykonają tutaj swoje prawo głosu pod nadzorem subkomisji górnośląskiej komisji plebiscytowej, która przez rządy sprzymierzone będzie w tym celu mianowana«.

W nocie wywodzi się dalej, że sprzymierzeni czynią tę propozycję dlatego, że w obszarze okupowanym znajduje się dość wojska, aby zabezpieczyć spokojny przebieg głosowania, i że w razie przyjęcia tego wniosku komisja plebiscytowa na Górnym Śląsku będzie miała obowiązek oznaczyć, czy głosowanie niezamieszkałych na Śląsku osób ma odbyć się w tym samym dniu, co głosowanie na Śląsku, czy też ma być wyznaczony więcej, niż jeden dzień na oddanie tych głosów«. W każdym razie — zastrzega nota — ostateczny wynik głosowania nie może być znany ani tem mniej ogłoszony, zanim głosy niezamieszkałych nie będą rozdzielone według ich gmin urodzenia i dodane do tamtejszych głosów«.

Wiadomości o tem, że w taki właśnie sposób pragnie Lloyd George załatwić sprawę głosowania Ślązaków, niezamieszkałych na Śląsku, krążyły już od dość dawna. Istniała jednak nadzieja, że prezydent rządu francuskiego przy ostatecznem ustalaniu modusu plebiscytu śląskiego przechyli szalę na inną stronę, w każdym razie, że będzie miał dość wpływu, aby tę propozycję angielską, tak jawnie dla interesów polskich szkodliwą, zmodyfikować. Niestety nadzieja okazała się zwodniczą. Leygues nietylko w tej sprawie, ale wogóle w żadnej, do których rząd francuski przywiązywał wielkie znaczenie n. p. w greckiej, woli tego rządu nie przeprowadził. Lloyd George okazał się zwycięzcą na całej linji.

Jednym z owoców tego zwycięstwa jest streszczona wyżej nota do rządów polskiego i niemieckiego. Nie ulega żadnej wątpliwości, że propozycje mocarstw sprzymierzonych co do sposobu głosowania osób, niezamieszkałych na śląskim obszarze plebiscytowym, stanowią bardzo groźne pogorszenie polskich szans w tym plebiscycie. Nie jest dokładnie znaną liczba uprawnionych do głosowania z tytułu urodzenia na tym obszarze. Źródła niemieckie podają ją jednak na 250 do 300 tysięcy osób. Istnieje niebezpieczeństwo, że przy głosowaniu poza obszarem plebiscytowym np. w Kolonji, liczba ta okaże tendencję do silnego wzrostu. Jeżeli bowiem kwestja kontroli uprawnień do głosowania przedstawiała poważne trudności przy założeniu, że zamieszkali i niezamieszkali na miejscu będą głosowali w swoich wyłącznie gminach, to w warunkach, proponowanych przez notę, kontrola ta stanie się czystem złudzeniem. W jaki sposób owa mianowana »ad hoc« subkomisja komisji plebiscytowej potrafiłaby zapobiec nadużyciom i fałszerstwom sama jedna, pozbawiona wszelkiej pomocy ze strony miejscowych czynników, trudno sobie wyobrazić. Bez wszelkiego zatem pesymizmu nawet można być z góry pewnym, że z tych 250 czy 300 tysięcy głosujących niezamieszkałych na Śląsku ogromny procent opowie się za przynależnością do Niemiec. Byłoby też upartem łudzeniem się wyobrażenia sobie, że co innego, a nie to właśnie stanowi główny cel pomysłu angielskiego. Polityka angielska postanowiła uratować Górny Śląsk dla Niemiec jeszcze wtedy, kiedy wbrew jednomyślnemu orzeczeniu dotyczącej subkomisji Lloyd George podczas rokowań pokojowych w Paryżu przeparł postanowienie o plebiscycie. Teraz zaś plan swój już tylko wykonuje.

Przed ogłoszeniem zapowiedzianej noty prasa niemiecka występowała z wielką irytacją przeciw tym propozycjom. Ale za główny argument przytaczała okoliczność, że głosy niezamieszkałych, w razie przyjęcia tej propozycji, byłyby liczone osobno. Jednakowoż — jak widzimy — nota sprzymierzonych usuwa nawet i tę obawę Niemców, proponując, aby głosy niezamieszkałych przed ogłoszeniem wyników głosowania były rozdzielone i zaliczone do oddanych głosów po gminach ich urodzenia. W ten sposób sprzymierzeni z góry niejako odrzucają główny warunek, któryby rząd polski mógł w ostateczności postawić na swoją zgodę na tę propozycję, mianowicie, aby głosy niezamieszkałych były liczone osobno. Przy takiem bowiem osobnem liczeniu okazałoby się, jaka część ludności rzeczywistej Śląska opowiada się za przynależnością do Polski. Gdyby więc nawet zdarzyło się, że głosy niezamieszkałych na Śląsku głosujących przeważyłyby szalę niemiecką, to i wtedy jeszcze pozostawałoby Polsce prawo rekursu do trybunału moralności publicznej, byłoby bowiem widocznem, że większość stałej ludności Śląska jest za należeniem do Polski, przeciw niej zaś oświadczają się przedewszystkiem żywioły, które i tak na Śląsku nie mieszkają.

Jeżeli jednak sprzymierzeni w nocie swojej wyraźnie zastrzegają, że głosy zamieszkałych i niezamieszkałych liczą się razem i że przed zsumowaniem ich nawet wyniku głosowania ogłaszać nie wolno, to sądzimy, że rządowi polskiemu nie pozostaje nic innego, jak odrzucić propozycję sprzymierzonych, jako niezgodną z postanowieniami traktatu i jawnie wymierzoną przeciw interesom polskim.

Paryż, 7 grudnia. (PAT). Aj. Havasa. Dzienniki podają szczegóły wczorajszego posiedzenia komisji spraw zewnętrznych. Komisja obradowała nad sprawami plebiscytu na Górnym Śląsku. Według Matina«, komisja kładła szczególny nacisk na nagłość tego problemu.

PROTESTY POLSKIE NA G. ŚLĄSKU.

Bytom, 7 grudnia (East Express). Partja ludowa na Górnym Śląsku uchwaliła jednomyślnie protest przeciwko dopuszczeniu do głosowania osób urodzonych na Górnym Śląsku, nie zamieszkałych w kraju, jak również przeciwko rozporządzeniu kardynała Bertrama.

NIEMCY PRZECIWKO NOCIE L. GEORGE'A.

Bytom, 7 grudnia. (PAT). Pisma niemieckie donoszą z Berlina, że rząd niemiecki w sobotę postanowił **odpowiedzieć odmownie na notę Lloyda Georga w sprawie głosowania emigrantów górnośląskich**, zamieszkałych w Niemczech poza Górnym Śląskiem. Rząd niemiecki domaga się także, aby emigranci głosowali w tymsamym dniu, co mieszkańcy Górnego Śląska.

NOWA TAJNA ORGANIZACJA NIEMIECKA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom, 7 grudnia (East Express). Z kół polskich komunikują szczegóły, dotyczące nowej **tajnej organizacji wojskowej.** Siedzibą centralną tej organizacji, która liczy 30 tysięcy członków, **jest Wrocław.** Organizacje na terenie plebiscytowym mają rozgałęzienia w obozach koncentracyjnych. Na czele organizacji centralnej we Wrocławiu stoi znaczna liczba oficerów niemieckich, między innymi b. major sztabu jeneralnego Peckmann.

NIEMCY PRZEWOŻĄ AMUNICJĘ NA GÓRNY ŚLĄSK.

Bytom, 7 grudnia (East Express). Żandarm zatrzymał w Godula samochód. Po zrewidowaniu ładunku, okazało się, że przewożono karabiny, granaty, znaczną ilość rewolwerów i 10 tysięcy naboi. Właściciela automobilu zatrzymano. Posiadał on dokument, stwierdzający, że przewożona broń i amunicja pochodzą od komendanta miasta Wrocławia.

AGITACJA KS. ULITZKI.

Bytom, 7 grudnia. (PAT). Na dowód, że rozporządzenie kardynała Bertrama dotyczy **tylko księży polskich,** służy fakt, że znany niemiecki agitator plebiscytowy, ks. Ulitzka, przemawiał we czwartek w Raciborzu na publicznym wiecu politycznym. Przedstawił on korzyści autonomji niemieckiej dla Górnego Śląska, **a napadał,** jak zwykle, **na Polskę,** pomimo, że rozporządzenie Bertrama wyraźnie mówi, że wszystkim księżom bez wyjątku, zamieszkałym na terenie plebiscytowym, nie wolno przemawiać na wiecach politycznych. — W niedzielę po południu przemawiał znowu proboszcz Ulitzka na wiecu politycznym w Zabrzu.

DYMISJA LANDRATA.

Bytom, 6 grudnia (PAT). Komisarz koalicyjny zwolnił dziś z urzędu landrata dra Suermondta i kazał mu natychmiast opuścić Górny Śląsk; zarządzenie to nastąpiło na wniosek koalicyjnego kontrolora w Zabrzu.

Przyczyny dymisji ministra kolei

Czytamy w »Kurjerze Lwowskim«:

Wo czwartek przyjechał do Lwowa minister Bartel z Zakopanego, gdzie bawił przez 10 dni na urlopie, a wczoraj wieczorem wyjechał do Warszawy na to tylko, aby poczynić przygotowania do przeniesienia się na stałe do Lwowa i aby pożegnać się z urzędnikami ministerstwa kolejowego.

Z informacyj, udzielonych nam podczas wywiadu przez ministra Bartla, dowiadujemy się, że do ustąpienia jego, oprócz wielu innych przyczyn, skłoniły go zaszłe w ostatnich dniach fakty, a mianowicie podwyższenie taryfy kolejowej o 100 procent, które uchwalone i przeprowadzone zostało **bez jego wiedzy** i wbrew jego woli w czasie jego nieobecności (wyjechał 17 listopada z Warszawy na tygodniowy urlop). Podług zdania ministra Bartla, podwyższenie taryfy kolejowej jest rzeczą złą, szkodliwą **i bezcelową,** gdyż to podcina gospodarkę państwa.

Minister Bartel — jak się dowiadujemy — wystosował do prezydenta ministrów. Witosa, obszerny list, w którym szczegółowo uzasadnia powody swojej dymisji, wykazując, że w tej sytuacji dalsze jego pozostanie na tem stanowisku jest niemożliwe. Minister Bartel podnosi w liście do prezydenta Witosa, że czynniki sejmowe mieszają się do administracji kolejowej, wprowadzając w nią destrukcję. Dalej podnosi, że podwyższeniem taryfy kolejowej został zaskoczony, nastąpiło to bez jego wiedzy i wbrew jego woli. Tym sposobem **stanął w rozterce z Sejmem i rządem.** Wobec tego pozostanie jego w gabinecie jest niemożliwe.

Ministr Bartel stoi na stanowisku, że nie komisja sejmowa i poszczególni posłowie, lecz tylko Sejm, jako całość, ma prawo kontroli decyzji w sprawach administracji. Dzielenie władzy rządzącej z innemi czynnikami uważa dla państwa za szkodliwe w najwyższym stopniu.

»Przegląd Wieczorny« utrzymuje natomiast, że przyczyny ustąpienia ministra Bartla są natury politycznej.

P. minister kolei dr Bartel — pisze »Przegląd« — powziął myśl ustąpienia po ostatnich atakach, które prawica wymierzyła przeciw niemu w Sejmie z powodu dzisiejszego stanu kolejnictwa polskiego. P. minister dr Bartel mógł mieć słuszną nadzieję, że wszystkie stronnictwa sejmowe, bez względu na barwę polityczną, będą pamiętały o jego zasługach, położonych w lecie podczas odwrotu wojsk polskich z frontu wschodniego, a następnie podczas przewożenia posiłków dla wojsk, walczących w chwili, gdy ten front stężał i następnie zaczął się zwycięsko posuwać naprzód. Gdyby stronnictwa sejmowe zechciały były o tem pamiętać, byłyby sobie umiały także wytłumaczyć owe braki, które w chwili obecnej na kolejach panują i których usunięcie wymaga pewnego czasu. To zupełne niezrozumienie sytuacji wśród stronnictw prawicy skłoniła dra Bartla do porzucenia teki i do powrotu na katedrę profesorską.

Prezydjum rady ministrów stwierdza, wobec obiegających pogłosek, że dymisja ministra kolei, Bartla, nie została jeszcze przyjęta.

»Kurjer Poranny« informuje:

Kierownictwo ministerstwa kolei powierzono czasowo inżynierowi Eberhardtowi. Nie jest jednak wykluczone, że w najbliższej przyszłości nominacja nowego ministra nie nastąpi i kierownictwo ministerstwa na czas dłuższy pozostanie w rękach inżyniera Eberhardta.

O powrót jeńców i uchodźców z Rosji

Warszawa, 6 grudnia (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Na posiedzeniu komisji międzyministerjalnej dla spraw jeńców cywilnych i wygnańców z dnia 3 bm. zaakceptowany został definitywnie projekt technicznego przeprowadzenia akcji repatrjacji, przyczem ustanowiono, że operując nawet naszym własnym torem kolejowym szerokotorowym, można przepuścić z Moskwy do granicy polskiej przeciętnie 15.000 osób miesięcznie. Tym sposobem pozostała jeszcze obecnie jedna jedyna przeszkoda do rozpoczęcia akcji repatrjacji. Przeszkoda ta leży w Rydze a jest nią brak układu, który w myśl artykułu 7-go preliminarjów pokojowych winien być zawarty w sprawie powrotu rodaków naszych z Rosji. Bolszewicy w sprawie powrotu jeńców i reemigracji powodują się wyłącznie względami natury politycznej, a **nie uznają czynników humanitarnych,** traktując jeńców **cywilnych jako atut, który można wygrywać, chcąc go wyzyskać do szybkiego załatwienia innych spraw, związanych z zawarciem pokoju.** Skutkiem tego ujawnili oni tendencję, zmierzającą nietylko do ograniczenia ilości osób, mających prawo powrotu do kraju, lecz i do utrudnień warunków wyjazdu. Jeńców wojennych nie chcą oni wymieniać przed zawarciem traktatu definitywnego. Ten również termin ciąży na wydaniu **piątej dywizji syberyjskiej i jeńców polskich, wziętych do niewoli na innych frontach.** W sprawie reemigracji stoi rząd bolszewicki na stanowisku, że tylko osoby, stale zamieszkałe na terytorjum Rzeczypospolitej, mogą korzystać z prawa powrotu do Polski i że wywóz mienia nie może przewyższyć 8 pudów na głowę rodziny a 5 pudów na pozostałych członków. Wreszcie pozwalają bolszewicy na wywiezienie 20.000 rubli na osobę. Jest to suma, którą jak słusznie zaznacza raport naszej delegacji, osiągnąć można ze sprzedaży pary starych zniszczonych bucików. Nie więc dziwnego, że nasza delegacja w komisji jeńców i uchodźców uznała przyjęcie koncepcji projektu bolszewickiego **za niemożliwy do przyjęcia** i zgłosiła wniosek, aby przyjęto za podstawę dyskusji projekt umowy, ułożony przez naszą delegację pokojową. Co się tyczy wykonania trzech umów zawartych przez polski i rosyjski Czerwony Krzyż, to bolszewicy starają się wszelkiemi sposobami przekonać, że umowy powyższe wygasły przez zawarcie preliminarjów pokojowych. Delegacja polska zwalczając to stanowisko, wezwała bolszewików do wykonania tych umów, a mianowicie aż do chwili wykonania mającego się zawrzeć układu. W sprawie wymiany poszczególnych osób bolszewicy wysunęli propozycje niemożliwe do przyjęcia **gdyż za jednego Polaka żądają wydania kilku bolszewików.** Wysłuchawszy wymienionych raportów a przyjąwszy pod uwagę, że z chwilą zaakceptowania projektów Jura, technicznego przeprowadzenia akcji repatrjacji skończy się okres teoretycznych przygotowań, komisja na wniosek przewodniczącego uchwaliła kontynuować swoje prace przeważnie w szczupłem gronie prezydjum, celem możliwie sprężystego i energicznego przeprowadzenia akcji przygotowawczej, któraby umożliwiła w razie zawarcia oddzielnego układu przewidzianego w artykule 7-mym niezwłoczny wyjazd naszej komisji mieszanej do Rosji.

Sytuacja w Moskwie.

Nota Cziczerina do rządu polskiego tchnie wielką pewnością siebie. Kwestja, czy rząd bolszewicki nie przygotowuje się do nowej kampanji przeciw Polsce, znowu zaprząta umysły. Szczególniej źródła niemieckie mówią w ostatnich dniach bardzo wiele o rzekomych wielkich przygotowaniach wojennych bolszewików na ich froncie zachodnim. Niektóre z tych źródeł wymieniają nawet cyfrę sześćkroć sto tysięcy(!) żołnierzy, rzekomo już teraz skoncentrowanych wzdłuż frontu polskiego. Ale te wiadomości niemieckie mogą mieć na celu przedewszystkiem — plebiscyt śląski i służyć do zastraszenia tamtejszej ludności, że opowiedziawszy się za Polską, będzie musiała zaraz iść na wojnę z bolszewikami. Dlatego wiadomości te należy brać bardzo krytycznie.

W każdym razie jednak jest rzeczą ważną orjentować się, o ile to wogóle możliwe, w sytuacji, istniejącej aktualnie w Moskwie. Pod tym względem znajdujemy w berlińskim organie niezawisłych socjalistów »Freiheit« ciekawe informacje, podane temu pismu przez przywódcę mienszewików rosyjskich, Abramowicza, który miał wyjechać z Petersburga razem z Martowem dla wzięcia udziału w kongresie niezawisłych socjalistów niemieckich w Halli, ale zdążył wyjechać dopiero teraz. Otóż Abramowicz opowiada, że w Moskwie i innych miastach dokonano w ostatnich czasach wielu aresztowań masowych. W samej Moskwie w połowie października aresztowano przeszło 3.000 osób. Liczba uwięzionych była tak wielką, że wielu z nich spędzało noce pod gołem niebem na dziedzińcach więzień, ponieważ cele były przepełnione. — Wtedy to na miejsce Kamieniewa, przewodniczącego Komitetu Obrony — obecna nazwa słynnej czrezwyczajki, — powołano z powrotem Dzierżyńskiego.

Aresztowania te stały w ścisłym związku z nastrojem wielkiego podniecenia, które z początkiem października zapanowało w Moskwie. Był to czas, kiedy preliminarja pokojowe w Rydze nie były jeszcze podpisane, wojska zaś bolszewickie pod naporem Polaków musiały się cofać. Podobnie, jak podczas złowrogiego zbliżania się Denikina tak i teraz wśród ludności zaczęły obiegać różne wieści alarmujące. Ludność ogarnęło zdenerwowanie, spotęgowane jeszcze widokiem policji tajemniczo między sobą o czemś szepcącej. Nastrój ten, któremu ulegały także i sfery rządzące, nie trwał jednak długo. Uspokojenie nastąpiło natychmiast po podpisaniu preliminarjów pokojowych, kiedy okazało się, że Polacy dalej nie pójdą.

Rząd uspokoił się także, co objawiło się przedewszystkiem w tem, że dzienniki przestały pisać o szykujących się rzekomo zamachach i spiskach kontrrewolucyjnych. Zaprzestano także ogłaszać spisów osób straconych. Dzierżyński znowu ustąpił miejsca Kamieniewowi. Fala teroru opadła.

Pod względem gospodarczym — powiada Abramowicz — w niektórych dziedzinach daje się stwierdzić pewna poprawa. N. p. w dziedzinie komunikacji poprawa jest widoczną. Pociągi kursują regularniej i szybciej. Z Moskwy do Petersburga, przestrzeń 600 kilometrów, jedzie się 14 do 16 godzin. Sytuacja opałowa w wielkich miastach ma także tendencję do poprawienia się w ciągu tej zimy. Koleje i część fabryk otrzymały naftę i trochę węgla. Drzewo więc może być użyte na opał domowy. Gorzej przedstawia się aprowizacja. Wprawdzie położenie nie jest tak straszne, jak z powodu nieurodzaju oczekiwano z początkiem jesieni, jednak w ciągu zimy trudności w tym względzie będą jeszcze bardzo znaczne. Ludności Moskwy i Piotrogradu grozi zima, a szczególniej wiosna, bardzo ciężka. Rzeczywista bowiem i trwała poprawa sytuacji aprowizacyjnej nie jest możliwą bez gruntownej zmiany systemu politycznego w ogólności. Dopóki bowiem rząd zamiast włościanom dostarczać potrzebnych im produktów, będzie od nich zabierał zboże tylko w drodze rekwizycyj, chociażby nawet po najwyższych cenach, ale płaconych w bezwartościowej papierowej monecie, dopóty włościanie będą odpowiadali na wszelkie przymusy i represje stopniowem ograniczeniem obszaru uprawnej roli, chowaniem zboża itd., dopóty też nad Rosją będzie ciągle wisiało niebezpieczeństwo rewolucji wsi przeciw miastom.

Z kolei przeszedł Abramowicz do omówienia położenia politycznego. »Bolszewicy — mówił — dążąc przedewszystkiem do utrzymania swojej dyktatury partyjnej, wytworzyli taką atmosferę w której żaden zdrowo myślący człowiek pracować nie może. Wskutek tego bolszewicy byli zmuszeni otoczyć się ludźmi, którzy nie mając własnego poglądu na rzeczy, tylko dla karjery lub poprostu dla kawałka chleba nazywają siebie komunistami lub jeszcze chętniej »bezpartyjnymi«. Ugodowcy ci, pozbawieni wszelkiego politycznego i socjalnego sumienia, tworzą właśnie tę »leniwą, podłą i zdemoralizowaną biurokrację, która odegrała tak smutną rolę w Rosji«.

»Gruntowne oczyszczenie biurokracji bolszewickiej jest teraz hasłem niemal naczelnem rządzących sfer bolszewickich. Ale przy istniejącem bezprawiu, przy terorze, przy pozbawieniu praw warstwy robotniczej, wreszcie przy systemie jawnego uprzywilejowania komunistów, jednem słowem przy systemie dyktatury partyjnej, taka sanacja nie może być przeprowadzona. Partyjna ta dyktatura, której bolszewicy ze względu na swój program wyrzec się nie mogą, stanowi główną przeszkodę gospodarczego uzdrowienia Rosji. Zatrzymanie bowiem obecnego systemu politycznego czyni zawodną wszelką nadzieję poprawy położenia gospodarczego, tem samem zaś urzeczywistnienia programu socjalistycznego w Rosji. Zrozumieli to teraz zarówno wszyscy uświadomieni robotnicy, jak liczni komuniści. Jednakowoż bolszewicy ciągle jeszcze tłumaczą fatalne położenie gospodarcze kontrrewolucją i blokadą. Teraz nastąpił moment zwrotny. Kontrrewolucja ostatecznie zgnieciona. Blokada ma się ku końcowi. Zobaczymy — zakończył Abramowicz — czy bolszewicy wysnują z tych faktów należyte konsekwencje«.

Tensam Abramowicz razem z Martowem wydali w imieniu partji mienszewickiej manifest do proletarjatu całego świata z wezwaniem, aby nie dopuszczał do dalszych interwencyj kapitału międzynarodowego na korzyść reakcji i restauracji w Rosji, tudzież do utrzymywania blokady.

»Wszystko bowiem — czytamy w tej odezwie — co w dzisiejszym bolszewickim okresie rozwoju rewolucji jest nienormalnem, chorobliwem i niebezpiecznem z socjalistycznego punktu widzenia, może być tylko wtedy przezwyciężonem, gdy zniesienie blokady i zaprzestanie sztucznego podniecania wojny domowej na zewnątrz stworzy warunki, w których postępowe elementy rosyjskiej klasy robotniczej i chłopstwa będą mogły stoczyć zwycięską walkę z anarchistami, utopijnemi i bonapartystycznemi kierunkami rewolucji rosyjskiej«.

Z tych względów i w »imię interesów rosyjskiej rewolucji« zarówno jak i w imię interesów międzynarodowej rewolucyjnej walki proletarjatu z tyranją kapitalistyczną« odezwa domaga się zaniechania wszelkiej jawnej czy ukrytej interwencji w Rosji, zniesienia blokady, »natychmiastowego uznania rządu sowieckiego« i podjęcia stosunków gospodarczych z Rosją.

Delegacja polska w Lidze narodów o zamierzonej ofensywie bolszewickiej

Paryż, 7 grudnia (PAT). Biuro Wolffa. Sprawozdawca specjalny »Chicago Tribune« donosi z Genewy, że **delegacja polska oświadczyła, iż posiada dokładne wiadomości o tem, że siły zbrojne bolszewickie w ilości 600.000 żołnierza, przygotowują się do nowej ofensywy przeciwko Polsce.** Na froncie małopolskim ku granicy rumuńskiej skoncentrowanych jest **przeszło 50 dywizyj bolszewickich, zaś na obszarze naprzeciw terenów plebiscytowych wileńskich znajduje się 200.000 żołnierzy.**

(Wiadomość tę należy traktować z należytym krytycyzmem. Zob. artykuł p. t. »Sytuacja w Moskwie«. Przyp. red.)

AGITACJA BOLSZEWICKA W POLSCE.

Helsingfors, 7 grudnia (East Express). Rząd bolszewicki dla Polski, zorganizowany przez Radka Sobelsohna w chwili inwazji bolszewickiej do Polski, **nie został dotychczas rozwiązany.** Rząd Sowdepji przeznaczył w Moskwie do dyspozycji komisarzy bolszewickich dla Polski specjalny lokal. Rząd Sowdepji **subwencjonuje członków rządu bolszewickiego dla Polski:** Marchlewskiego, Kohna, Unszlichta i Próchniaka, wraz z całym personalem urzędniczym. Komisarze ci pozostają w nieustannym kontakcie z rządem sowieckim. Rząd bolszewicki dla Polski redaguje cały szereg **broszur agitacyjnych w języku polskim,** które wysyła potajemnie do Polski, **a zwłaszcza do Warszawy, Łodzi i Dąbrowy.**

Leygues przeciw blokadzie Rosji.

Paryż, 7 grudnia. (PAT). Aj. Havasa. Na komisji spraw zewnętrznych prezydent ministrów Leygues oświadczył, że Francja zalecała zawsze rozwagę i umiarkowanie Polsce, która wie, że gdyby na nowo została napadnięta przez sowiety, na pomoc Francji zawsze liczyć może. Niemniej jednak Francja udzieli swojego upoważnienia w sprawie nawiązania stosunków handlowych z Rosją między osobami prywatnemi. Leygues oświadczył wkońcu, że jest przeciwny przedłużeniu blokady rosyjskiej, która jest niebezpieczną i bezcelową.

Klęska armji Bałachowicza.

Urzędowy komunikat armji Bałachowicza, datowany z Pińska 3 bm., opiewa:

Armja jen. Bałachowicza, napierana przez przeważające siły armji czerwonej, zmuszona była wycofać się z Białorusi. Po zaciętych walkach pod Mozyrzem, Żłobinem, Owruczem, Homlem i Rzeczycą, w których brały udział 57, 48, 38, 10 i 17 dywizje piechoty czerwonej, 8 i 17 dywizje kawaleryjskie, dywizja kozaków kubańskich i 17 brygada sowiecka, część naszej armji rozpoczęła dnia 26 listopada b. r. przechodzić granicę Rzeczypospolitej polskiej pod Dawidgródkiem i Olszanami i oddała broń władzom polskim. Wschodnie skrzydło armji pod osobistem dowództwem Bałachowicza po całym szeregu zwycięstw, zabraniu nieprzyjacielowi 8 zaprzęgowych armat, około 100 karabinów maszynowych, po rozbrojeniu i wypuszczeniu na wolność całych pułków 48 dywizji i rozbiciu 10, po zniesieniu w ataku konnym 1 i 5 pułku kozaków kubańskich, przebiło się przez linję otaczającego go nieprzyjaciela pod Mikoszewiczami i Sinicą. Prowadząc kawalerję do ataku, jen. Bałachowicz został lekko ranny pod Jasinimani.

(Jak donieśliśmy, jen. Bałachowicz bawi w Warszawie. Przyp. red.)

Moskwa, 5 grudnia (PAT). Komunikat sztabu bolszewickiego z dnia 4 grudnia: W okolicy Mozyrza wojska nasze zajęły kilka punktów na zachód o 25 wiorst na południe od Mozyrza. Na lewym brzegu rzeki Prypeci zajęliśmy miasto Chojniki. **Resztki armji Bałachowicza osadzone zostały na lewym brzegu Prypeci.** Likwidacja tych oddziałów w toku. W rejonie Korosteń—Mozyrz wojska nasze posunęły się pod Elsk. Na południowy zachód wojska nasze kontynuują w dalszym ciągu swój pościg za cofającym się nieprzyjacielem.

Komunikat bolszewicki.

Moskwa, 7 grudnia (PAT). Komunikat wojenny: W rejonie Husiatyna zajęliśmy miejscowość Kupin, opuszczoną przez Polaków. Na wszystkich innych frontach spokój.

FLOTA WRANGLA POD PROTEKTORATEM FRANCJI.

Paryż, 6 grudnia (PAT). Wedle »Matina« flota Wrangla została oddana pod protektorat francuski i będzie umieszczona w Bizercie i w Toulonie.

BOLSZEWICY W ARMENJI.

Konstantynopol, 7 grudnia. (PAT). Havas. **Bolszewicy wtargnęli do Armenji i ogłosili ustrój sowiecki.** Dziesięć tysięcy uchodźców rosyjskich, pochodzących z Krymu, zostało odesłanych do Serbji, 4 tysiące do Bulgarji, 4 tysiące do Rumunji, reszta znajduje się w okolicy Konstantynopola.

Konstantynopol, 7 grudnia (East Express). Wojska bolszewickie wylądowały w Trebizondzie. Ze swej strony Musztafa Kemal wyśle część swojego wojska na front smyrneński.

Sprawy polskie w Gdańsku.

KONSTYTUANTA GDAŃSKA JAKO SEJM LUDOWY.

Gdańsk, 7 grudnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu konstytuanty gdańskiej uchwalono głosami bloku mieszczańskiego, to jest nacjonalistów niemieckich, centrowców, demokratów i wolnego zjednoczenia gospodarczego, przeciwko głosom Polaków i socjalistów obu odłamów, proklamować obecną konstytuantę jako Sejm ludowy, funkcjonujący do końca r. 1923.

Po tej uchwale dokonano wyboru członków tak zwanego senatu, to znaczy rządu gdańskiego. Na prezydenta senatu wybrano nadburmistrza Sahma na lat 12. Dalej wybrano sześciu głównych senatorów tzw. senatorów fachowych, również na lat 12. Następnie wybrano na czas nieokreślony wiceprezydenta senatu, dyrektora trybunału administracyjnego oraz 13 senatorów, również na czas nieokreślony.

Przed rozpoczęciem głosowania nad wyborem senatu Polacy i socjaliści obu odłamów opuścili salę posiedzeń i w głosowaniu udziału nie brali; w głosowaniu zaś brało udział zaledwie 69 posłów na ogólną liczbę 120 posłów.

TERORYZOWANIE POLAKÓW W GDAŃSKU.

Gdańsk, 7 grudnia (PAT). W sprawie insynuacyj tutejszej prasy niemieckiej, jakoby Polacy odmówili udziału w przyszłym rządzie wolnego miasta Gdańska, stwierdzić należy na podstawie autentycznych wyjaśnień, że Koło polskie oświadczyło niemieckim sferom gdańskim gotowość wzięcia udziału w tym rządzie. Ze strony niemieckiej oświadczono Polakom, że otrzymają zastępstwo w rządzie, atoli tylko pod tym warunkiem, że bez żadnych zastrzeżeń podpiszą warunki, które będą im przedłożone. Oczywiście Polacy warunku takiego akceptować nie mogą. Stwierdzić zatem należy ponownie z całym naciskiem, że ludność polska wolnego miasta Gdańska nie została przez nacjonalistyczne sfery niemieckie rządzące w Gdańsku dopuszczona do udziału w rządzie, wbrew wyraźnym w tym kierunku postanowieniom traktatu pokojowego i konwencji polsko-gdańskiej, które to postanowienia zupełnie jasno oświadczają, że nic nie może być uczynione, żadne kroki, któreby wychodziły na szkodę lub niekorzyść polskiej ludności wolnego miasta Gdańska.

Fakt ten jest niezbitym dowodem, że Gdańskiem rządzi nadal wszechwładne prusactwo, odbierające ludności polskiej wszelkie należne jej prawa, nic sobie nie robiąc z postanowień traktatu pokojowego i z Ligi narodów. Z powodu tego pokrzywdzona ludność polska w Gdańsku apeluje do Ligi narodów.

SKŁAD KOMISJI PORTOWEJ W GDAŃSKU.

Gdańsk, 7 grudnia. (PAT). W dniu 15 b. m. upływa termin wyznaczenia przez Polskę i wolne miasto Gdańsk kandydatów do **komisji portowej gdańskiej**, po pięciu z każdej strony. — Wolne miasto Gdańsk, nie zdoławszy przedstawić składu swej połowy tej komisji, zamierza zwrócić się do Polski z propozycją **przedłużenia tego terminu** na jeden miesiąc.

PROTEST GDAŃSKA O AMUNICJĘ.

Gdańsk, 6 grudnia (PAT). Ze strony zarządu miasta Gdańska wystosowano do zastępcy komisarza ententy w Gdańsku **protest przeciwko wydaniu Polsce amunicji i aeroplanów, należących do gdańskiej Sicherheitswehry.** Protest motowany jest tem, że wolne miasto Gdańsk ponosi z tego powodu wielkie szkody finansowe i oczekuje za wydanie tych przedmiotów **odszkodowania od Polski względnie ententy.**

Gdańsk w obronie marki polskiej.

Gdańsk, 7 grudnia. (PAT). »Danziger Ztg« zamieszcza obszerny artykuł, poświęcony sprawie **spadku kursu marki polskiej.** Oświadcza, że jedną z przyczyn tego spadku jest **spekulacja.** Utrzymują się nadto uporczywe pogłoski, że niemieckie sfery urzędowe rzucają stale co pewien czas na rynek **znaczną ilość marek polskich**, powodując przez to jej spadek. Dziennik **nie daje** wiary tym pogłoskom, oświadcza jednak, że gdyby się one sprawdziły, wówczas musielibyśmy imieniem handlu gdańskiego złożyć **jak najostrzejszy protest** przeciwko temu postępowaniu Rzeszy i jej kół finansowych. W razie dalszego spadku waluty polskiej, **ustanie cały dowóz do Polski i taksamo ustanie cała komunikacja tranzytowa przez Gdańsk.**

Dalszemi przyczynami spadku marki polskiej, według »Danziger Ztg«, są: Niemożliwość **uruchomienia życia gospodarczego w Polsce** i zniszczenie kraju przez bolszewików, wreszcie dziennik ten dochodzi do wniosku, że nagła poprawa waluty polskiej jest nieprawdopodobna. Po powolnej, ale stałej poprawie waluty polskiej **obiecujemy sobie wiele.**

Artykuł swój kończy »Danziger Ztg« słowami: Zanadto Gdańsk jest zdany na Polskę, aby się bezczynnie przyglądał zniżkowej spekulacji marki polskiej. Podnosimy dzisiaj ponowne żądanie **położenia kresu temu dzikiemu handlowi makami polskiemi.** Należy najszybciej założyć w Gdańsku **urzędową giełdę dewiz.** Jeżeli Gdańsk może zrobić coś dla poprawy marki polskiej, to leży to najbardziej w jego interesie.

Z Ligi narodów.

Paryż, 7 grudnia. (PAT). Aj. Havasa. Na zgromadzeniu Ligi narodów trwały w dalszym ciągu obrady komisji, której przewodniczył Leon Bourgeois nad przyszłym międzynarodowym stałym trybunałem sprawiedliwości. Większość komisji jest za przyznaniem trybunałowi prawa jurysdykcji, z wyjątkiem wypadków, których traktaty przewidują jurysdykcję obowiązującą.

LIGA NARODÓW I SPRAWY POLSKIE.

Korespondent »Kurjera Porannego« donosi z Genewy 30 listopada:

Notowane przez prasę europejską pogłoski, że Liga narodów nawiąże przez swą interwencję przy rokowaniach polsko-rosyjskich, zdaniem najpoważniejszych członków Ligi, pozbawione są wszelkiej podstawy. Spodziewać się jednak można ataków w sprawie **Galicji wschodniej, inspirowanych przez Petruszewicza i metropolitę Szeptyckiego**, którzy chcieliby sprawę Galicji połączyć ze sprawą Ukrainy, aby pokrzyżować plany sowieckiej delegacji ukraińskiej.

KOMISJA LIGI NARODÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 7 grudnia. (PAT). »Gazeta Pomorska« donosi: Wczoraj przybyła do Warszawy komisja wojskowa Ligi narodów z pułkownikiem Chardigny na czele. Jednocześnie przybył z ramienia Litwy kowieńskiej p. Joniszus. Przyjazd komisji ma na celu przeprowadzenie z rządem układów co do sposobu rozwiązania problemów, jakie wynikły z preliminarjów ryskich w stosunku do Litwy kowieńskiej.

Wojsko duńskie dla Wilna.

Warszawa, 7 grudnia (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi: Do Warszawy nadeszła wiadomość, że parlament duński przyjął jednogłośnie propozycję rządową wysłania na wileński obszar plebiscytowy wyborowej kompanji ze 100 żołnierzami i 5 oficerami.

Delegacja białoruska u przedstawicieli rządu.

Z Warszawy donoszą 5 b. m.:

Wczoraj bawiąca w Warszawie delegacja z Białorusi była przyjęta przez wiceprezydenta ministrów, Daszyńskiego, oraz przez ministra spraw zagranicznych, ks. Sapiehę.

Wiceprezydent Daszyński zwrócił delegacji uwagę, że uznaje słuszność ich wywodów i odczuwa krzywdy, czynione im przez bolszewików, ale najlepiej będzie, gdy zwrócą się w tych sprawach **do przedstawicieli państw sprzymierzonych.** To samo mniej więcej mówił minister spraw zagranicznych, oraz obiecał, iż będzie się starał, aby polska delegacja pokojowa w Rydze domagała się określenia granic wschodnich Białorusi, oraz, aby ludności była dana możność samostanowienia o swoim losie.

ROZEJM NA LITWIE.

Z Grodna donoszą 4 bm.:

Przed zawarciem rozejmu dowództwo wojsk Litwy Środkowej otrzymało depeszę iskrową z Kowna, ustalającą warunki zawieszenia broni. Działalność bojowa pomiędzy wojskami jenerała Żeligowskiego a wojskami rządu kowieńskiego zostanie zawieszona aż do nowego zawiadomienia. Oddziały znajdujące się na wschodnich linjach, zachowują z każdej strony swoje obecne stanowisko. Od chwili zawarcia rozejmu nie będą wysyłane poza krańcowe linje obecnych placówek ani patrole, ani wywiady. Będzie również wzbroniony wszelki ruch poza tą linję osób wojskowych lub pojedyńczych jeźdźców. Dowództwo wojsk Litwy Środkowej prosiło jen. Żeligowskiego o wydanie analogicznych zarządzeń.

OBRADY DELEGACJI LITEWSKIEJ.

Warszawa, 6 grudnia (PAT). Delegaci tymczasowej komisji rządzącej Litwy Środkowej pp. Iwanowski i Engel, odbyli wczoraj naradę z przedstawicielami klubów sejmowych. Przedmiotem narad była sprawa sposobu przeprowadzenia konsolidacji opinji wszystkich odłamów politycznych ludności wileńskiej.

II. Zjazd Demokracji.

Warszawa, 4 grudnia.

Na 19 i 20 grudnia b. r. oznaczony został II. zjazd Demokracji, mający na celu ostateczne sformowanie Stronnictwa Demokratycznego w Polsce, któreby objęło wszystkie żywioły, wyznające zasady postępu, wolności i demokratyzmu.

Należy wyjaśnić, że w dniach 29 i 30 marca b. r. odbył się pierwszy zjazd, w wyniku którego powstał Związek Demokracji, jako tymczasowa organizacja, mająca na zasadzie tego zjazdu zjednoczyć główne ośrodki politycznej myśli demokratycznej. Na czele Związku stanęła Rada. Organizacja ta skupiła w Związku Demokracji przedewszystkiem dawne stronnictwa, działające w byłej Kongresówce, mianowicie Stronnictwo Niezawisłości Narodowej i Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych, a nadto żywioły demokratyczne, należące do dawnej Ligi Państwowości Polskiej, oraz do Klubów Demokratycznego i Społeczno-Politycznego. Do Związku przyłączył się również Związek Demokracji Polaków na Ukrainie. — Wreszcie w ostatnich czasach nastąpiło zespolenie ze Związkiem stronnictw w Małopolsce, a mianowicie: Stronnictwa Polskiej Demokracji, Stronnictwa Republikańskiego, dawnej Ligi Niezawisłości Polski, Stronnictwa Postępowo-Demokratycznego, Grupy Społeczno-Narodowej, oraz Klubu Mieszczańskiego w Krakowie. Tym sposobem powstał już bardzo poważny zespół organizacyjny.

Rada »Związku Demokracji« spełniła też swe zadanie co do opracowania programu, którego projekt zostanie w najbliższych dniach ogłoszony.

Teraz zjawia się potrzeba nowego zjazdu, celem ostatecznego zorganizowania się w jednem stronnictwie, obejmującem całą Polskę, oraz przyjęcia programu.

W zjeździe wezmą udział przedstawiciele wszystkich Kół, już zjednoczonych dla idei zespolenia, jako też poszczególne jednostki, sympatyzujące z zasadami demokracji.

Zjazd (w dniach 19 i 20 grudnia b. r. w sali Towarzystwa Hygjenicznego) będzie tedy aktem, rozstrzygającym o bycie i rozwoju demokracji polskiej.

KRONIKA.

Kraków, 7 grudnia.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 7 GRUDNIA: Pochmurno, temperatura nieco niżej lub wyżej 0, możliwe drobne opady.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 6 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	min	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	—1	—3	wschodni	pochmurno
Warszawa	—2	—4	półn.-wsch.	pochmurno
Poznań	0	—3	półn.-wsch.	pochmurno
Gdańsk	0	—2	półn.-wsch.	pochmurno

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Skandynawją i Bałtykiem, zniżka barometryczna nad Francją północną, oraz północną Europą.

ZIMOWA NIEDZIELA. Onegdajsza niedziela była pierwszą prawdziwie już zimową. Jeszcze poprzedniego dnia wieczorem począł pruszyć śnieg, który w ciągu nocy obielił ulice i dachy. Równocześnie chwycił dość silny mróz. W niedzielę mieliśmy już zimno, niezbyt jeszcze wprawdzie poważne, ale w każdym razie mające pewne pretensje w tym kierunku. Nie przeszkadzało to wcale dość ożywionemu ruchowi ulicznemu, zwłaszcza, że dzień był pogodny i nawet słoneczny.

SW. MIKOŁAJ, patron i ulubieniec dzieci, który odwiedził je onegdajszej nocy, niemało miał kłopotu i trosk z podarkami i łakociami w tym roku. Finanse jego wobec obecnie niskiego kursu naszej waluty nie przedstawiały się szczególnie. Z drugiej strony podróż z nieba kosztowała go bardzo wiele, rozjazdy zaś po wszystkich miastach polskich pochłonęły mu bardzo wiele gotówki, z powodu podniesienia cen biletów na naszych kolejach. Św. Mikołaj, poczciwy staruszek, który zawsze odznacza się gorącą miłością dla dzieci, pragnął jednak mimo wszystko przyjść do nich z jak najobfitszą torbą.

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA PARAFJALNEGO W DĘBNIKACH. W niedzielę o godz. 10 rano odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła parafjalnego w Dębnikach, ufundowanego drogą składek obywateli dębnickich oraz najbliższych miejscowości. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Sapieha, który wygłosił okolicznościowe kazanie, poczem ks. prałat Krupinski w asystencji ks. Salezjanów, którym oddano kościół, odprawił uroczystą sumę. Podczas nabożeństwa chór kleryków ks. Salezjanów oraz muzyka wojskowa wykonały szereg pieśni. Na uroczystość poświęcenia przybyli prez. Federowicz, wiceprezyd. Rolle, starosta Kowalikowski, jen. Symon, Stiller i Piasecki, komitet budowy oraz liczna publiczność miejscowa.

ZAPOMOGI DLA MATEK ŻOŁNIERZY. Z Warszawy donoszą nam: Termin składania podań o zapomogi tysiącmarkowe na rzecz matek, których synowie polegli na wojnie, odznaczywszy się męstwem i walecznością, lub zginęli w wyjątkowo tragicznych okolicznościach, przedłuża się do dnia 31 grudnia br. Podania składać należy w kancelarji cywilnej Naczelnika państwa (Belweder) oraz na imię jenerała Józefa Hallera, prezesa polskiego Czerwonego Krzyża.

W SPRAWIE WĘGLA DLA MAŁOPOLSKI. W sobotę toczyły się w krakowskim magistracie pod przewodnictwem insp. Kukucza obrady małopolskiej komisji węglowej rozdzielczej, w których między innymi wzięli udział wicepr. Sare, dyr. gazowni krakowskiej Seifert, wicepr. dr Schleicher, dyr. Tomicki i Zardecki ze Lwowa, dr Tertil z Tarnowa, oraz z ramienia małopolskiego związku przemysłu fabrycznego dyr. Elters i Rawicki. Podczas obrad podniesiono stanowisko kolei i urzędu węglowego, w których opieszałości i braku energji należy szukać przyczyn katastrofy węglowej, tak dotkliwie odczuwanej w ostatnich czasach w całej Polsce. Węgla bowiem jest dość, a jedynie z powodu braku wozów kolejowych nie można z kopalń górnośląskich i karwińskich dostarczyć go odpowiednim instytucjom użyteczności publicznej. Równocześnie energicznie zaprotestowano przeciwko nowym podwyżkom cen węgla, wprowadzonym bez porozumienia się z radą węglową. Zarządzenie to ostrej krytyce poddał r. Kolischer. Następnie dyr. Elters zwrócił uwagę, że dla przemysłu przydzielono obecnie przeważnie bezużyteczny miał i pospółkę. Wreszcie po przemówieniach dyr. Tomickiego, Rawickiego i dr Merza, uchwalono rezolucję, żądającą przydziału dla przemysłu małopolskiego węgla, który dałby się odpowiednio zużytkować.

Po poddaniu jeszcze raz ostrej krytyce obecnej polityki węglowej, rada uchwaliła rozdział węgla między przedsiębiorstwa w jednym turnusie, a nie w dwóch, jak poprzednio, gdyż postępowanie kolei i ten jeden turnus nawet czyni wątpliwym. Wreszcie dokonano rozdziału przyznanego kontyngentu węgla na styczeń dla Małopolski wedle następującego klucza: koleje 107.000 ton min. wojny 5800 ton, przemysł 31.000, gminy miejskie 9000, gazownie 8000, cukrownie 3000, rolnictwo 2400, wreszcie opał domowy 107.000 ton. Należy tu jednak stwierdzić, że powyższy przydział pokrywa zaledwie w połowie istotne zapotrzebowanie.

ZE ZGROMADZENIA KRAK. TOW. UBEZPIECZEŃ. W uzupełnieniu naszego sprawozdania z obrad delegatów krak. Tow. Ubezpieczeń, które odbyły się w sobotę, donoszą nam:

Na końcu posiedzenia dr Edmund Kamieński referował zmianę statutów Towarzystwa. W myśl jego wniosków uchwalono stworzyć stanowisko drugiego wiceprezesa i z powodu rozrostu agend Towarzystwa powiększyć dyrekcję w ten sposób, aby obok dyrektora naczelnego i dyrektora referenta, mianowanych przed radę nadzorczą i zgromadzenie delegatów, ustanowić dwóch dyrektorów wybieralnych. Dalej uchwalono rozszerzyć działalność Towarzystwa na całe państwo, a w razie potrzeby także zagranicę (Bukowina, Morawy). Przystąpiono do wyborów. Drugim wiceprezesem wybrany został p. Mieczysław Urbański, do rady nadzorczej wybrani zostali pp. Edmund Kamieński, dr Ernest Adam, Feliks Domański, Jan Guźkowski, Władysław Kraiński, Aleksander Dworski, Faustyn Jakubowski, Jan Goetz-Okocimski i Stanisław Dieduszycki.

POSIEDZENIE KRAKOWSKICH CZŁONKÓW TOWARZYSTWA DZIENNIKARZY POLSKICH odbędzie się jutro, we środę, 8 b. m., o godzinie 5 po południu, w lokalu redakcji »Nowej Reformy«. Na posiedzenie przybędzie ze Lwowa delegat Wydziału Towarzystwa i skarbnik, dr Bol. Lewicki. Na porządku dziennym ważne sprawy Towarzystwa. Osobne zawiadomienia nie będą wysłane.

REJESTRACJA OBYWATELI CZECHOSŁOWACJI. Urząd zastępczy R. C. S. w Krakowie wzywa wszystkich poddanych republiki czeskosłowackiej, zamieszkałych w Małopolsce i na Śląsku, ażeby w czasie najkrótszym, celem rejestracji, nadesłali do wyżej wymienionego urzędu swój adres zamieszkania, ewentualnie znanych im ziomków, bez różnicy narodowości.

WALKA Z LICHWĄ. Krakowski urząd walki z lichwą skazał za wykup towarów Annę Brandową na grzywnę 2000 mk., albo 7 dni aresztu; za nielegalny handel mąką Kindlę Rafałowiczową na 1000 mk. lub 7 dni aresztu oraz konfiskatę 120 kg. mąki; Sturma Zelmanna, na 1000 mk. lub 7 dni aresztu, oraz konfiskatę 65 kg. mąki.

GRYSIK KUKURUDZIANY w cenie po 33 mk. za 1 kg. wydadzą konsumy i sklepy rejonowe od czwartku 9 bm. po 50 dkg. na osobę za odłączeniem 107 odcinka legitymacji zbiorowej.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj o godz. 6 wieczorem po raz drugi »Noc św. Mikołaja« M. Szukiewicza. Atrakcyjna ta bajka dla dzieci, mająca oprócz niezwykle interesującej fabuły dla młodocianych widzów, także i w tendencji swej podkład etyczny, powtórzona będzie jutro we środę 8 bm. dwukrotnie po południu o godz. 3 i wieczorem o godz. 7, oraz na przedstawieniach popołudniowych w sobotę 11 bm. i w niedzielę 12 bm.

Wskutek przedłużającej się choroby p. Białkowskiego, zapowiedziane na dzisiaj powtórzenie »Orlątka«, musiało być odłożone. Rolę p. Białkowskiego przygotowaną ma jako dubler p. E. Solarski, który wystąpi w niej we czwartek 9 bm. Bilety z niedzielną datą 5 bm. mają ważność na piątek 10 bm., zaś bilety wtorkowe z datą 7 bm. mają ważność na czwartek 9 bm.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Magdalenki« Lipschütza, powtórzone będą dzisiaj a następnie we czwartek i piątek. We środę odbędą się dwa przedstawienia. Po południu po raz trzydziesty trzeci »Kobieta bez skazy« Gabrjeli Zapolskiej, wieczorem Chiarellego »Twarz i maska« z p. Brydzińskim w roli głównej.

W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA BYTU ROBOTNIKÓW GAZOWNI I ELEKTROWNI. W sobotę 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezyd. Federowicza, posiedzenie komisji gazowo-elektrycznej, na którem zastanawiano się nad zabezpieczeniem bytu robotników na starość. Komisja uchwaliła w zasadzie utrwalenie stosunków robotników do odnośnych zakładów i zabezpieczenie im bytu na starość. W tym celu wybrano ściślejszy komitet, który ma opracować szczegółowe wnioski.

PRZECIW ANONIMOWYM SKARGOM. D. O. G. Kraków komunikuje: Ażeby zapobiec szerzeniu się fałszywych i anonimowych wiadomości, godzących nieraz tendencyjnie w honor i cześć oficera polskiego, a równocześnie dać możność obrony atakowanemu, pod adresem którego skierowane są krzywdzące zarzuty, D. O. G. w Krakowie oświadcza, że na wszelkie anonimy z zasady reagować nie będzie, natomiast poddaje rozpatrzeniu każde otwarte, śmiałe z podpisem doniesienie.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU. W sobotę po południu dwóch żołnierzy z 5 p. strzelców konnych z Tarnowa, jadąc na urlop do Krzeszowic, koło cmentarza izraelickiego w Krakowie wypadło z niewiadomej przyczyny z pociągu. Jeden z nich niewiadomego nazwiska poniósł śmierć na miejscu, drugiemu zaś Wojciechowi Grabowskiemu koła wozu odcięły nogę. Zawezwane pogotowie przewiozło Grabowskiego do szpitala św. Łazarza, zaś zwłoki drugiego po oględzinach komisji wojskowej, przewieziono do szpitala załogi.

KRADZIEŻ. Policja aresztowała niejaką Olgę Nikitin i Natalję Grigorjew, obie Rosjanki, które usiłowały pewnemu kupcowi skraść w hotelu »Union« z portfelu 26.000 mk. Kradzież jednak kupiec ten wcześnie spostrzegł i obie złodziejki oddał w ręce policji.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

POSIEDZENIE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA w Krakowie odbędzie się we wtorek dnia 7 bm. o godz. 6 wiecz. Porządek dzienny: Dr B. Świderski: »Z geologji Tatr«; prof. W. Szafer: »Okazanie mapy rezerwatu leśnego w puszczy białowieskiej«. — Goście mile widziani.

POSIEDZENIE KOŁA B. K. MATEK CHRZ. WOJ. odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 5 po poł. w sali 31 Uniw. Jag. Na porządku dziennym program przyjęcia żołnierzy 6 pułku a. c., powracających z frontu. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie, również o odbieranie nadeszłych listów od chrzestniaków i o agitowanie w kołach znajomych, celem zapisywania się do Koła Matek chrz. woj., gdy nadchodzi wielka ilość listów od żołnierzy, proszących o matki chrzestne. Wkońcu Koło uprasza o wyrównywanie zaległych wkładek miesięcznych, gdyż funduszów potrzebuje na urządzenie »gwiazdki« dla żołnierzy.

TOWARZYSTWO LITERACKIE IM. MICKIEWICZA. Odczyt prof. Ign. Chrzanowskiego pt. »Mickiewicz wobec Kościoła w 1844 r.« odbędzie się dzisiaj we wtorek o godz. 6 wieczór w Collegium novum, sala Kopernika II p.

DYŻURY KOMITETU »GWIAZDKI« DLA DZIECI ZIEMI SPISKO-ORAWSKO-CIESZYŃSKIEJ wyznaczono stało od 10 rano do 12 i od 5 do 7 w lokalu T. S. L. przy ul. św. Anny 5, II p. Tam można składać dary i książki, zarazem otrzymywać listy składkowe. Petycje do prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych zechcą stowarzyszenia podpisywać we wtorek 7 bm. w godzinach urzędowych. Petycje domagają się obrony ludności polskiej przed straszném prześladowaniem Czechów.

EGZAMINA RZĄDOWE Z MUZYKI odbyły się w Krakowie w dniach 23 i 24 listopada br. Egzamin złożyli następujący kandydaci: z fortepianu: p. Jadwiga Styrnówna z Tarnowa (z odzn.), ze skrzypiec: p. Aleksander Birnbach z Rzeszowa (z odznaczeniem) i p. Czech z Cieszyna; — ze śpiewu: p. Stanisław Bugajski z N. Sącza oraz panie: Marja Stępniowska i Marja Tańska.

II KONCERT SYMFONICZNY odbędzie się w niedzielę 12 grudnia o godz. 11 przed poł. w teatrze im. Słowackiego. W programie utwory R. Wagnera, między innemi uwertura z op. »Tannhauser« i wstęp do op. »Mistrzowie śpiewacy norymberscy«. Dyryguje Z. Górzyński. Bilety koloru kremowego z datą 8 grudnia ważne na 12 grudnia, sprzedaje kasa teatru im. Słowackiego.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W SEM. ŻEŃSKIEM W KRAKOWIE. Dyrekcja krak. państw. seminarjum żeńskiego zawiadamia, że egzamin dojrzałości prywatystek odbędzie się w lutym 1921 roku. W tym też terminie odbędzie się poprawczy egzamin dojrzałości. Podania, opatrzone dokumentami, należy wnieść do dyrekcji zakładu do dnia 28 grudnia br. włącznie. O dniu rozpoczęcia się egzaminu zawiadomi się osobno.

Z kraju i ze świata.

NIEWYLOSOWANA »MILJONÓWKA«. Numery miljonówek, na które padła wygrana nie zostały sprzedane, wobec tego w najbliższą sobotę odbędzie się podwójne ciągnienie.

PRZYWRÓCENIE NORMALNEGO RUCHU KOLEJOWEGO. Z Warszawy donoszą 6 bm.: Wiceminister Eberhardt zapowiedział w komisji komunikacyjnej Sejmu podjęcie normalnego ruchu kolejowego na dzień 10 bm.

ZNIESIENIE URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Dnia 15 grudnia ma być zniesiony warszawski urząd walki z lichwą i spekulacją.

DZIAŁ AMERYKAŃSKI W MIN. SPRAW ZAGR. Od dnia 1 grudnia w ministerstwie spraw zagranicznych zaczął funkcjonować referat amerykański pod kierunkiem p. Leona Berensona, b. pierwszego sekretarza poselstwa polskiego w Waszyngtonie.

PRZENIESIENIA JENERAŁÓW W STAN SPOCZYNKU. Warszawska »Gazeta Poniedziałkowa« podaje. Na wniosek perlustracyjnej komisji emerytalnej 31 jenerałów byłej armji rosyjskiej i austrjackiej, liczących ponad 58 lat życia, zostało przeniesionych na emeryturę. Dalsze przeniesienia mają niebawem nastąpić.

REHABILITACJA PUŁKU. Warszawska »Gazeta Poniedziałkowa« donosi: Minister spraw wojskowych jen. Sosnkowski, ogłosił rozkaz, w którym Naczelne dowództwo znosi poprzedni rozkaz o rozwiązaniu 49 pułku piechoty, ponieważ pułk ten podczas wrześniowych i październikowych ofensyw odznaczył się działalnością bojową, a przez to w zupełności zrehabilitował się w oczach armji i zasłużył na odzyskanie miejsca w jej szeregach.

WYROKI ŚMIERCI NA 8 ŻOŁNIERZY. Z Warszawy donoszą 4 bm.: Wyrokami sądów wojskowych zostali zasądzeni na karę śmierci za zbrodnię plądrowania: ppor. Karol Sokołowski, szer. Franciszek Kieliszewski, Krzyżan Masłona, Selig Klimek-Klejman, Stanisław Grzybowski, Stanisław Szawan; za zbrodnię zabójstwa: szer. Władysław Sak, Stanisław Wiktor. Wszystkie te wyroki zostały wykonane. Ponadto za zbrodnię plądrowania z powodu wieku sprawców (niżej lat 20) na karę ciężkiego więzienia na przeciąg lat 10 skazano: szer. Józefa Andrjana i Józefa Karczewskiego.

POŚWIĘCENIE PIERWSZEJ ZBROJOWNI POLSKIEJ. Z Warszawy donoszą: Ubiegłej niedzieli dokonał ks. kapelan Niewiarowski poświęcenia pierwszej zbrojowni warszawskiej, powstałej na miejscu dawnego arsenału rosyjskiego, zniszczonego przed wyjściem wojsk rosyjskich z Warszawy. Na uroczystość poświęcenia zebrali się licznie przedstawiciele władz, wojsk polskich, oraz misja wojskowa francuska, przedstawiciele prasy i wiele osób.

STRAJK TEATRALNY. East Express donosi z Warszawy: W teatrze Polskim małym wybuchnął strajk personalu technicznego. Przyczyną strajku było wydalenie jednego z pracowników za nietrzeźwość po 3-miesięcznem wymówieniu. Przedstawienia odbyły się bez zmiany dekoracyj.

FAŁSZYWE BANKNOTY. Z Warszawy telefonują nam: Wykryto fabrykę fałszywych 50-markówek i 50-dolarówek.

POGRZEB ŚP. SZCZUTOWSKIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj odbył się pogrzeb redaktora »Kurjera Warszawskiego«, śp. Stanisława Szczutowskiego. W imieniu Syndykatu dziennikarzy przemawiał wiceprezes Ehrenberg, w imieniu redakcji »Kurjera Warszawskiego« red. Rabski.

ZJAZD INSPEKTORÓW SZKOLNYCH WE LWOWIE. (Lwów, 6 grudnia. East Express). We Lwowie odbyło się wczoraj zgromadzenie inspektorów szkolnych z całej Małopolski. Uchwalono wnioski w sprawie uruchomienia szkół, należytego wykonania ustawy o zaopatrywaniu nauczycielstwa oraz utworzenia syndykatu w celu obrony interesów inspektorów.

LWOWSKA FILJA TOW. UBEZP. »VESTA«. Dnia 5 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie filji Banku wzajemnych ubezpieczeń »Vesta« w Poznaniu, w obecności reprezentantów władz, sfer handlowych i przemysłowych, oraz delegatów z Krakowa. Między innymi przemawiał prezydent miasta Neuman, oraz dyrektor Kasy Oszczędności dr Stroynowski.

URUCHOMIENIE SĄDÓW WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE. Sąd powiatowy w Podwołoczyskach podjął napowrót swe czynności urzędowe. Obecnie urzędują już wszystkie sądy lwowskiego okręgu apelacyjnego.

KSIĘGOSUSZ WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE. Ze Lwowa donoszą: Od kilku dni szerzy się w Małopolsce wschodniej wśród bydła rogatego księgosusz, przywleczony przez bydło, które tu przyprowadziła z tamtej strony przed bolszewikami ludność. Najwięcej wypadków księgosuszu stwierdzono w powiatach Radziechów i Brody. Okolice, w których księgosusz się pojawił, otoczono kordonem. We Lwowie pojawił się księgosusz w oborach wojskowych i w rzeźni miejskiej. Tu został przywleczony przez oddziały VI armji, które przywiodły z sobą dużo bydła bez fachowego nadzoru i bez porozumienia się z fachowemi władzami cywilnemi. W rzeźni miejskiej zarządziła komisja weterynaryjna wybicie chorego i podejrzanego bydła. Pod Lwowem stwierdzono księgosusz na Zamarstynowie, w Zboiskach i Kleparowie.

Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj przybyła do Warszawy druga część delegacji duńskiej dla walki z księgosuszem.

PARCELACJA DÓBR ŻYWIECKICH. Z Warszawy donoszą: Okręgowy urząd ziemski w Krakowie zwrócił się swego czasu do ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z żądaniem, by mu oddano do celów przymusowej parcelacji niektóre majątki ziemi żywieckiej. Minister Poniatowski, po krótkiej konferencji z prezesem krakowskiego okręgowego urzędu ziemskiego dr Łackim, wydelegował specjalną komisję ministerjalną, pod kierownictwem p. Boguszewskiego, celem zbadania stosunków ziemi żywieckiej. W tych dniach odbyła się właśnie w Żywcu konferencja delegatów ministerstwa rolnictwa z przedstawicielami krakowskiego urzędu ziemskiego, na której uchwalono przystąpić do parcelacji dóbr żywieckich.

MIASTO POZNAŃ ZA WOLNYM HANDLEM. — Dzienniki poznańskie donoszą: Na ostatniem posiedzeniu Rady aprowizacyjnej b. dzielnicy pruskiej przy głosowaniu nad aktualnemi sprawami gospodarczemi większość obecnych członków Rady wyraziła się za projektem rządowym, idącym w kierunku torowania drogi wolnemu handlowi.

POWRÓT WOJSKA DO CIESZYNA. (Cieszyn, 6 grudnia). W niedzielę odbyła się tu uroczystość wojskowa z powodu przybycia do Cieszyna na zimowe leże jednego z pułków frontowych. Przemawiał szereg mówców, między innymi przedstawiciel Cieszyna.

KŁAMLIWE NAPAŚCI NA POLAKÓW PRASY GDAŃSKIEJ. Telegram z Gdańska donosi: Od kilku dni cała tutejsza prasa niemiecka z wyjątkiem organów socjalistów niezawisłych prowadzi znów namiętnie antypolską kampanję, której celem jest szerzenie wśród ludności nienawiści do Polski. Od kilku dni we wszystkich niemieckich dziennikach pojawiają się obszerne artykuły, skierowane przeciwko Polsce, zaopatrzone w duże, bijące w oczy tytuły, jako to: »morderstwa polskie«, »zabicie 15-letniej dziewczyny przez żołnierza polskiego«, »napady Polaków na rybaków gdańskich« itd. Wszystkie te doniesienia są najzupełniej zmyślone. Sprawa zabicia 15-letniej dziewczyny przedstawia się w świetle faktów zupełnie inaczej. Oto przed kilku dniami banda przemytników, licząca około 80 ludzi, usiłowała w pobliżu Oliwa przejść przez granicę polską na terytorjum gdańskie, gdzie na wezwanie żołnierza polskiego przemytnicy nie zatrzymali się. Żołnierz strzelił w powietrze, a na to z tłumu przemytników padły na żołnierza 4 strzały. Żołnierz strzelił wreszcie w uciekający tłum, a strzał ten spowodował śmierć wspomnianej dziewczyny. Podobnie rzecz się ma z rzekomym napadem Polaków na rybaków gdańskich i aresztowaniem ich. Swego czasu rząd polski zezwolił rybakom gdańskim na połów ryb na wodach Gdańska, pod warunkiem, że rybacy będą zaopatrzeni w legitymacje, wystawione przez władze gdańskie. Rybacy gdańscy bynajmniej jednakże nie myślą stosować się do tego zarządzenia i wyjeżdżają na połów na wody gdańskie bez legitymacyj. W ostatnich dniach dwóch takich rybaków władze gdańskie aresztowały, a po zbadaniu ich identyczności niebawem wypuściły na wolność.

TRAN DLA DZIECI. Polsko-amerykański Komitet pomocy dzieciom prócz akcji dożywiania dzieci najbiedniejszych i zaopatrywania ich w odzież — dba również o niesienie im pomocy sanitarnej. W roku ubiegłym rozdano znaczne ilości lekarstw, apteczek szkolnych, mydła i środków leczniczych. Obecnie P. A. K. P. D. sprowadza do Polski w pierwszej po-

łowie grudnia 10.000 kg. najlepszego tranu. Transport ten będzie rozdany szpitalom dziecięcym, instytucjom dla dzieci tuberkulicznych i ambulatorjom dziecięcym.

ROCZNICA ŚMIERCI TOŁSTOJA. Rocznicę śmierci Lwa Tołstoja obchodzono w całej Rosji uroczyście. W Moskwie otworzono muzeum jego imienia.

ZŁOTO ROSYJSKIE. (Ryga. 7 grudnia. PAT.) Transport złota z Rosji sowieckiej nadszedł dzisiaj do Rygi, częścią w monecie, częścią w bryłach. Eksperci będą badali te bryły, ponieważ słychać ogólnie, że złoto rosyjskie, wysyłane za granicę, ma małą wartość.

STRAJK URZĘDNIKÓW W WIEDNIU. (East Exp.) Wiedeń. 7 grudnia. Jutro rozpocznie się tu strajk 25.000 urzędników państwowych tak zwanej klasy C. Są to urzędnicy, posiadający egzamin maturalny, a zajęci są na poczcie, w urzędach skarbowości i w sądzie. Strajk rozszerzy się prawdopodobnie również i na podurzędników.

MIANOWANIE. »Monitor Polski« donosi: Naczelnik państwa zamianował stałym delegatem swoim do Rady głównej Towarzystwa zagród dla polskich inwalidów p. Włodzimierza **Tetmajera**.

ZAMIAST WIEŃCA NA TRUMNĘ śp. dr E. **Bandrowskiego**, urzędnicy magistratu krakowskiego złożyli 2200 mk. na bibljotekę im. dr E. Bandrowskiego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 7 bm.: »Noc św. Mikołaja«.
Środa, 8 bm. po poł.: »Noc św. Mikołaja«, wieczorem »Noc św. Mikołaja«.
Czwartek, 9 bm.: »Orlątko«.
Piątek, 10 bm.: »Orlątko«.
Sobota, 11 bm. po poł.: »Noc św. Mikołaja«, wieczorem »Orlątko«.
Niedziela, 12 bm. po poł.: »Noc św. Mikołaja«, wieczorem »Wielki człowiek do małych interesów«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Wtorek, 7 bm.: »Ciepła wdówka«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«.

Wtorek, 7 bm.: »Magdelenki«.
Środa, 8 bm. po poł.: »Kobieta bez skazy«, wieczorem »Twarz i maska«.
Czwartek, 9 bm.: »Magdalenki«.
Piątek, 10 bm.: »Magdalenki«.
Sobota, 11 bm.: »Magdalenki«.
Niedziela, 12 bm. po poł.: »Moralność pani Dulskiej«, wieczorem »Dobrze skrojony frak«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Wtorek, 7 bm.: »Prymas cyganów«.

Teatr im. J. Słowackiego.

»ORLĄTKO«

w wykonaniu artystów sceny miejskiej.

Historyczno-romantyczny dramat Rostanda o synu Napoleona — sztuka europejska w wielkim stylu — przesunął się przed naszemi oczami w szacie wspaniałej wystawy, przypominającej zbytek przedwojenny. W przepięknej malarskiej wystawie, w szacie barwnych, lśniących od szychu kostjumów historycznych, na tle dekoracyj, specjalnie przygotowanych, w których twórca ich, p. Wierciak, zdał egzamin na pierwszorzędnego w fachu swoim mistrza, sztuka Rostanda zapisała się w kronice naszego teatru miejskiego, jako jeden z tych wielkich popisów, któremi dzisiejsza scena nawiązuje od czasu do czasu łączność z najświetniejszemi tradycjami swej przeszłości, zapewniającemi scenie im. Słowackiego nazwę prepiniery polskich teatrów.

Długo, może nawet cokolwiek za długo, trwała w ostatnim czasie ta przerwa »między dawnemi a młodemi laty«, ale ostatecznie chwalebny wysiłek wszystkich zjednoczonych czynników uwieńczyło powodzenie walne, które w ogólnym bilansie zaważy poważnie na szali pierwszej krakowskiej sceny.

Uzupełniając krótkie ogólne sprawozdanie nasze o premjerze, musimy uzupełnić je uwagami, dotyczącemi pewnych szczegółów wykonania.

»Orlątko« jest sztuką, która daje wykonawcom rozległe i wdzięczne pole do popisu. Poza osobami głównemi, które znalazły doskonałych przedstawicieli w pp. Białkowskim (»Orlę«) i Guttnerze (sierżant Flambeau), słowa uznania należą się również całemu pozostałemu zespołowi, którego zbiorowy wysiłek złożył się na przepiękny wynik wieczoru.

Tu zacząć należy od p. Nowakowskiego, który grał rolę Metternicha. Historyczną postać jednego z największych mędrców w polityce naszkicował artysta nasz z wielką intuicją; dał jej pewne kontury, akcentując stanowczość tonu słowa i giestu wielkiego kanclerza, jako zasadnicze rysy postaci. W tej charakterystyce w akcentowaniu pewnych zdań i zwrotów, podkreślenie lisiej układności zręcznego, wiecznie intrygującego gracza nie byłoby może zbytecznem. Tej układności fałszywej brakło także p. Motyczyńskiemu, który zbyt surowo opracował rolę prefekta policji, Sedlińskiego.

Przepyszną, stylową sylwetę cesarza Franciszka dał p. Jednowski. Była ona w charakteryzacji jakby ze starego habsburskiego portretu wyciętą, a w grze wyposażoną podkładem jowialności i dobroduszności, która po scenie posłuchania i w rozmowie z Metternichem, zmienia się w chłodną, wyrafinowaną grę dynastyczną.

Świat kobiecy gra w sztuce przeważnie role sztafażu, uzupełniającego efektownie podmalowane tło życia dworskiego w stolicy Austrji. Najbardziej uwypuklająca się postać cesarzowej Marji Ludwiki miała w p. Bednarzewskiej stylową przedstawicielkę. W gronie pozostałych dam wdzięczniejsze pole dał autor aktorce Fanny Elsler, którą ładnie zagrała p. Hańska. Reszty zespołu kobiecego dopełniły stylowo panie: Hryniewiczówna, Malsnowska, Klońska, Chełmirska, Makarczykówna, Bracka i Rostowska — olśniewając kobiece audytorjum wspaniałością kostjumów.

Reżyserem sztuki, któremu lwia część zasługi w trudzie przygotowania »Orlątka« przypała w udziale, był p. Sosnowski. Jego dziełem było wycieniowanie wszystkich ważniejszych scen i wydobycie czynnika teatralnego, który tak wybitne na całej sztuce wyciska piętno. *W. Pr.*

»NOC ŚW. MIKOŁAJA«.

Baśń w trzech aktach M. Szukiewicza.

Nareszcie po długiem oczekiwaniu świat dziecięcy doczekał się także odpowiedniego dla siebie okolicznościowego widowiska. Przygotował je p. Maciej Szukiewicz po raz pierwszy w tej dziedzinie sił swoich probując. Próba wypadła bardzo szczęśliwie. »Noc św. Mikołaja« — na pół baśń, na pół feerja, opowiada w zręcznie uscenizowanych 5 obrazach historję nocy, przeżytej we śnie przez dziesięcioletniego Jasia, który pod wpływem odwiedzin św. Mikołaja dziwnych doznaje przygód. W wyobraźni dziecka przesuwają się w sennem widzeniu srogie przygody, jako kara za brak serca i egoizm ukarany wobec św. Mikołaja. Więc ścigają go bandyci, przed którymi chroni się do groty złotego pająka, następnie przeżywa emocje Robinzona, wreszcie przenosi się do groty śpiących rycerzy w Tatrach. Wszędzie towarzyszy mu św. Mikołaj, będący wyrzutem sumienia a zarazem apostołem przebaczenia. Baśń utrzymaną jest w stylu dydaktycznym, porusza także uczucie patrjotyczne i z tego względu, jako widowisko sceniczne, odpowiada najzupełniej swojemu zadaniu. Barwna szata wystawy, efektowne obrazy feerji, a wreszcie doskonała gra artystów, zwłaszcza pań Hańskiej, Kacickiej oraz pp. Szymańskiego i Miarczyńskiego zapewnią sztuce długi szereg przedstawień, których szczęśliwym początkiem była wczorajsza owacyjnie przyjmowana premjera. *wp.*

Z polityki bieżącej.

NOWY KOMPROMIS W SPRAWIE SENATU.

Warszawa, 7 grudnia (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi: W kołach sejmowych obiega **projekt nowego kompromisu w sprawie senatu**, polegającego na tem, ażeby przynajmniej jedna trzecia część senatu **była wybieralna**.

KONFERENCJA RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 7 grudnia (Tel. wł.) Rada ministrów obradowała wczoraj wyłącznie nad sprawami **polityki bieżącej**. W dniu dzisiejszym rozpoczną się ponownie obrady nad deklaracją rządu, którą w jego imieniu złożyć ma premjer Witos. Obrady potrwają prawdopodobnie trzy dni.

DYMISJA MINISTRA BARTLA.

Warszawa, 7 grudnia (Tel. wł.) Minister kolei Bartel wniósł wczoraj oficjalnie prośbę o dymisję. Jak donoszą ze sfer poinformowanych, **dymisja zostanie przyjęta**.

WYJAZD NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa, 7 grudnia (Tel. wł.) Naczelnik państwa wyjechał do Lidy i Mołodeczna w celu udekorowania sztandarów niektórych dywizyj krzyżem »Virtuti militari«. Powrót Naczelnika spodziewany jest dzisiaj.

B. MINISTER GRABSKI O UGODACH GOSPODARCZYCH.

Warszawa, 7 grudnia (Tel. wł.) W kołach sejmowych wywołała sensację wiadomość, że były minister skarbu Grabski, referując na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów swój plan gospodarczy, podkreślił konieczność **ugody gospodarczej z Niemcami**.

Zapytany w tej sprawie przez Waszego korespondenta, p. Grabski odpowiedział, że przed opracowaniem swego programu gospodarczego, w porozumieniu z wiceministrem przemysłu i handlu Strassburgerem, ustalili, iż należy w jak najkrótszym czasie **zawrzeć umowy gospodarcze**, gdyż są one absolutną koniecznością. Zawarcie umowy gospodarczej z Niemcami utrudnia fakt, że Niemcy postawili »iunctim« między umowę gospodarczą a sprawami natury politycznej.

Z komisyi sejmowych.

Warszawa, 5 grudnia (PAT). **Komisja przemysłowo-handlowa** pod przewodnictwem posła Wierzbickiego odrzuciła po dłuższej dyskusji ze względów zasadniczych i formalnych wniosek posła Federowicza, referowany przez posła Raucha o uzależnieniu handlu detalicznego artykułami żywności w Małopolsce od uzyskania osobnego zezwolenia. Komisja uznała potrzebę zaniechania polityki ograniczeń, któraby doprowadziła do tego, że zamiast handlu legalnego rozwijałby się handel bez wykupu świadectw przemysłowych. Wniosek posła Waszkiewicza w przedmiocie kryzysu w przemyśle okręgu łódzkiego, referowany przez posła Galińskiego, przyjęty został jednomyślnie. Wniosek dotyczy usunięcia przez rząd braków opałowych i aprowizacyjnych oraz usunięcia utrudnień przy zakupnie surowca skutkiem działalności centrali dewiz. Wniosek domaga się poprawy sytuacji przywozowej, wreszcie ochrony celnej dla przemysłu włókniczego.

Sojusz francusko-angielski i plebiscyt w Grecji

WSTRZYMANIE KREDYTÓW DLA GRECJI.

Londyn, 6 grudnia (PAT). W sobotę ustalono następującą wspólną **politykę wobec Grecji**: Jeżeli król Konstantyn wróci na tron grecki, wówczas rząd włoski, francuski i angielski zawiadomią gabinet grecki, że odtąd **będą wstrzymane finansowe wsparcia na rzecz Grecji**. — Idzie tutaj o kredyty, które w roku 1918 przyznały Grecji rządy francuski, włoski i angielski w wysokości 10 miljonów funtów szterlingów.

Ateny, 7 grudnia (PAT). Koalicyjni ministrowie pełnomocni **wręczyli wczoraj rządowi greckiemu nową notę w sprawie cofnięcia pomocy finansowej**.

Paryż, 7 grudnia (PAT). Przybyli tu prez. Leygues i Sforza. Prezydent Leygues dał wyraz zadowoleniu z powodu przyjęcia przez sprzymierzeńców francuskiego punktu widzenia **w sprawie Grecji**, jak również z powodu ujawnionej w Londynie przez Lloyda Georgea, Courzona i Sforzę **chęci porozumienia**. Courzon oświadczył prezydentowi Leyguesowi, że **przyjaźń angielsko-francuska jest nieodzowną do utrzymania pokoju światowego**. Przebieg konferencji londyńskiej uprawnia do najlepszych nadziei co do następnych konferencyj.

Paryż, 7 grudnia (PAT). Korespondenci pism francuskich, powróciwszy z Londynu, stwierdzają jednogłośnie, że rezultaty konferencji londyńskiej stanowią dla prezydenta Leyguesa **wielki triumf osobisty**. Wedle »Matina«, nowa konferencja międzysojusznicza **w sprawie polityki wschodniej** odbędzie się we Francji z końcem b. m.

Paryż, 7 grudnia (PAT). Havas. Prezydent Leygues oświadczył przedstawicielowi »Petit Journal«, że porozumienie między sprzymierzeńcami **jest całkowite**. W swojem dążeniu do zapewnienia Europie trwałego pokoju sprzymierzeńcy zrzekają się na przyszłość zajmowania **stanowiska wyczekującego** wobec wypadków i **przechodzą do polityki czynu**, celem osiągnięcia porozumienia **w sprawie wielkich problemów pokojowych**.

Koenigswusterhausen, 7 grudnia (PAT). Z Paryża donoszą, że Leygues po przybyciu do Paryża oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, iż nie można sobie **życzyć lepszego rozwiązania kwestji greckiej**, jak to, na które się zgodzono w Londynie. Z wywodów premjera należy podnieść, że za 10 do 20 dni zbiorą się przedstawiciele sprzymierzonych rządów **ponownie**, aby ustanowić wytyczne polityki wschodniej, gdyż sprawa grecka będzie tego wymagała.

Paryż, 7 grudnia. (PAT). Wysłannik »Matina« do Bukaresztu nadesłał do swojego dziennika długi artykuł, opisujący **intrygi niemieckie w Grecji**. Zwraca uwagę na powrót do Grecji **Gunarisa**, który jest narzędziem niemieckiej polityki.

Plebiscyt w Grecji.

Ateny, 7 grudnia (East Express). Rezultat głosowania plebiscytowego nie pozostawia wątpliwości. **Większość jest niezaprzeczenie po stronie króla Konstantyna.**

Ateny, 7 grudnia (PAT). Havas. **Plebiscyt został w całej Grecji ukończony**. Wobec wzięcia udziału w plebiscycie wyłącznie rojalistów, **zapewniony jest wynik pomyślny dla Konstantyna.**

Paryż, 7 grudnia. (PAT). »Intrasigeant« dowiaduje się z Aten, że **plebiscyt** w sprawie powrotu króla Konstantyna odbywa się w szczególnych okolicznościach. Nie jest wymagany żaden dowód, stwierdzający tożsamość osoby wyborców, którzy głosują, gdzie chcą. Żołnierze prowadzeni są do urny wyborczej przez oficerów. Niektórzy prefekci wydali obwieszczenia, **grożące tym, którzy głosować będą przeciwko królowi.**

Paryż, 7 grudnia (PAT). Plebiscyt w sprawie następstwa tronu w Grecji został ukończony. Wynik zdaje się być korzystnym dla powrotu Konstantyna, ponieważ w głosowaniu brali udział wyłącznie rojaliści. Do starć nie przyszło.

Paryż, 7 grudnia (PAT). Wobec współpracownika »Matina« oświadczył dr Streit, że **król Konstantyn odjedzie do Aten w piątek** albo **w sobotę**.

Ameryka ogłosi pokój z Niemcami.

Paryż, 7 grudnia (PAT). Tel. Comp. Senator amerykański Cornig przybył tutaj z Londynu. Stwierdził on, że pierwszym krokiem nowego rządu republiki będzie przyjęcie wniosku Coxa, proklamującego stan pokojowy z Niemcami. Akt ten nie będzie oznaczał pokoju odrębnego z Niemcami.

HARDING O POKOJU.

Paryż, 6 grudnia (Ag. Havasa). Prezydent Stanów Zjednoczonych, Harding, wypowiedział mowę, w której wyraził nadzieję, że **zapanuje zupełna zgoda co do pokoju międzynarodowego**, jednakże suwerenność narodów będzie musiała być respektowana.

HARDING O PRZYSZŁOŚCI AMERYKI

Nowy Jork, 7 grudnia (PAT). Tel. Comp. Prezydent Harding wygłosił mowę, w której wyraził nadzieję, że traktat wersalski będzie przeprowadzony. Odnośnie do przyszłego stanowiska Ameryki oświadczył on, że życzy sobie, aby **Ameryka stała się największą siłą morską na świecie.**

Kandydaci na prezydenta republiki austrjackiej.

Wiedeń, 7 grudnia (East Express). Wobec zbliżającego się terminu wyboru prezydenta republiki austrjacko-niemieckiej, **wysunęły się** dotąd dwie kandydatury, prałata **Hausera**, oraz byłego prezydenta ministrów austrjackich **Becka**. Hauser jest kandydatem stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, lecz nawet w łonie tego stronnictwa ma on przeciwników. Oprócz tego występują przeciwko niemu socjalni demokraci i narodowcy niemieccy. Szanse Becka są znacznie większe.

IRLANDJA PYTA O WARUNKI POKOJU.

Londyn, 7 grudnia (PAT). Biuro Reutera donosi: Prezydent republiki irlandzkiej wystosował do Lloyda Georgea telegram, w którym oświadczył, że Irlandja skłonną jest zawrzeć pokój i zapytuje, jakie kroki proponuje prezydent ministrów.

Spadek cen na zachodzie.

Od jakichś dwóch tygodni telegramy giełdowe nowojorskie, londyńskie, a także i paryskie, sygnalizują ciągle obniżanie się cen to tych, to tamtych artykułów. Jest to naturalna konsekwencja powrotu do produkcji pokojowej w tych krajach z jednej strony, runięcia zaś systemu wymiany międzynarodowej z drugiej. Jest raczej dziwnem, że ta tendencja deflacyjna, która tak wyraźnie opanowuje rynki towarowe zachodu, przejawiła się dopiero teraz, że spekulacja umiała dotąd sztucznie podtrzymywać ceny na poziomach wysokich. Ostatecznie sztuki przestały działać i prawa ekonomiczne doszły do głosu.

W Ameryce, po znacznych zniżkach w manufakturze i tekstyljach, przyszła teraz kolej na zniżki w zbożu i środkach żywności, z tą różnicą, że tutaj tendencja ta zniżkowa wystąpiła odrazu w postaci wielkiej deruty giełdowej, co stanowi najlepszy dowód nadużyć, jakie do tej pory uprawiała na tem właśnie polu spekulacja. Doszło do tego, że dla podtrzymania cen i uchronienia interesów spekulantów giełdowych, zaczęto poprostu niszczyć, topić i palić ogromne zapasy zbóż niższych gatunków i sort. Na trzy tygodnie przed tem takiej samej operacji dokonano w bawełnie. W południowych stanach mianowicie, które »utonęły« po prostu w olbrzymich zapasach bawełny, pozbawionej zdolnych do płacenia nabywców, spalono ogromne składy tego produktu dla podtrzymania ceny.

Te prądy zniżkowe dosięgają oczywiście także i Anglji, jakkolwiek tu są już znacznie słabsze. Dochodzą także do Francji. Na zjeździe przędzalników francuskich skarżył się gorzko ich prezes, że obecnie muszą oni sprzedawać po 18 franków kilo przędzy wełnianej, kiedy za surowiec płacili po 30 franków.

Wszystkie te objawy nie są jednak tak pocieszające, jakby się to na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Świadczą one bowiem nie o wzroście dobrobytu ogólnego, ale przeciwnie o **rozstroju** systemu wymiany międzynarodowej, że gdy jedne kraje muszą palić nadmiar swojej bawełny, to inne kraje nie mają czem ludności swojej przyodziać. Wszystkie tego rodzaju objawy są skutkiem straszliwego zubożenia znacznej części cywilizowanej ludności, która straciła możność płacenia za towary nawet najpotrzebniejsze. Wskutek tego ustała wymiana, ponieważ nie może być wymiany między tym, który ma wszystko, a takim, który nie ma nic. Wszystkie statystyki stwierdziły już fakt, że tonaż światowy w stosunku do stanu przedwojennego wzrósł o 20 procent. Jest to skutkiem ogromnego rozwoju budownictwa okrętowego, który nastąpił pod wpływem wojny łodziami podwodnemi. Mimo to transporty morskie są szalenie drogie, ponieważ przedsiębiorstwa przewozowe nie mogą zdecydować się na zastosowanie taryf, nie stojących w stosunku do nadmiernie wysokich kosztów budowy i eksploatacji okrętów.

Wszystko to są objawy zatem nie dobrobytu, ale **rozstroju i rozkładu**. Wedle obliczeń byłego dyktatora żywnościowego Hoovera, w samej Europie piętnaście miljonów ludzi skazanych jest na śmierć głodową. Przynajmniej zaś cztery razy tyle na stałe niedojadanie. Jeżeli jednak mimo to słyszy się równocześnie o paleniu zapasów zboża i bawełny w krajach, temi produktami przepełnionych, to znaczy to wszystko inne, tylko nie powrót do stosunków normalnych i do dobrobytu.

Jeżeli kapitalizm nie znajdzie sam w sobie dość siły heroicznej dla czasowego przezwyciężenia rządzącego nim prawa zysku, to nadmiar w ostatecznej swej konsekwencji doprowadzi do tegosamego braku, mianowicie do upadku produkcji i do rzeczywistego zubożenia wraz ze wszystkiemi jego następstwami.

Świat jest pogrążony w anarchji ekonomicznej. Anarchja polityczna, umysłowa i moralna jest tylko następstwem tamtej.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 6 grudnia 1920.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	640'—	700'—
Bank Hipoteczny	600'—	660'—
Transakcja		630'—
Bank Małopolski	600'—	650'—
Polskie Tow. handlowe	725'—	800'—
Transakcja	793'—	755'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	390'—	440'—
Transakcja	430'—	415'—
»Polski Glob« Tow. transport. handl.	1800'—	1900'—
Transakcja	1825'—	1875'—
Zieleniewski	4300'—	4500'—
Transakcja	4300'—	4500'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln	4600'—	5000'—
Transakcja		5000'—
»Automotor« fabryka samochodów	1700'—	1900'—
Transakcja		1800'—
»Górka« fabryka cementu	4200'—	4400'—
Transakcja	4200'—	4300'—
Gal. akc. Zakłady gorn. Siersza	3800'—	4100'—
»Tepege« Tow. dla przedsięb górn.	7800—	8000'—
Polska Nafta	2100'—	2300'—
Transakcja	2200'—	2120'—
Elektrownia w Sierszy	2600'—	2800'—
Transakcja		2800'—
»Cikos« T. A.	2900'—	3100'—
Transakcja		3000'—
»Pezet« powszech. zakłady budowl.	1100'—	1250'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2600'—	2800'—
Transakcja		2800'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2100'—	2300'—
Transakcja	2200'—	2300'—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	550'—	580'—		
Franki francuskie	32'50	33'50		
Marki niemieckie	850'—	900'—		
Korony austrjackie			100'—	110'—
Korony czeskie	650'—	700'—	650'—	700'—
Lei rumuńskie	7'50	8'—		
Liry włoskie	19'—	20'—		

GIEŁDA LWOWSKA z 6 bm.: Ruble carskie setki 100—450, 500-tki 400—450, drobne 280—300, dumskie 90—100, tysiączki, ruble dumskie 250-tki 70—80, karbowańce 6—9, grzywny po 500 i wyżej 9—12, franki francuskie 32'50, szwajcarskie 33'50, funty szterlingi 1870—1940, marki niemieckie tysiączki 775—850, setki 675—750, drobne 625—720, lei rumuńskie 500-tki 840—890, drobne 740—750, liry włoskie 19'20, czeskie korony 640—700, korony austr. 100, franki belgijskie 33'50—35'50, korony szwedzkie 100—105, duńskie 72—76, norweskie 72—76, marki fińskie 750—850, floreny holenderskie 164—172, Dewizy: Londyn 1840—1940, Paryż 33'50—33'50, Zurych 78—83, Praga 675—725, Wiedeń 112—122, Berlin 850—900, Nowy York wyżej 50: 490—540, niżej 50: 480—530, Medjolan 19—20, Bukareszt 850—900, Bruksela 33'50—35'50, Kopenhaga 72—76, Finlandja 7'50—8'50, Holandja 164—172, Szwecja 100—105, Norwegja 72—76.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 6 bm.: Renta majowa 100, austr. renta koronowa 99'75, renta lutowa 100'50, węgierska renta koronowa 140, losy tureckie 3075, priorytety kolei południowej 1603, Anglobank 1189'70, Bankverein 1367, Bodenkredit 2950, austr. Zakład kredytowy 1260, Bank depozytowy 972, Laender Bank 1851, Merkur 1035, Unionbank 954'30, Bank obrotowy 806, Żivnostenska 2440, Kolej północna 19.500, Kolej lwowsko-czerniowiecka 3495, Koleje austrjackie 4848, Kolej południowa 2250, Alpiny 5350, Berg und Huetten 13.200, Krupp 1865, Poldihuette 4780, Pragereisen 13.890, Rima 3950, Scoda 3205 Zieleniewski —, Apollo 8075, Fanto 25.900, Galicyjskie Karpaty 18.200, Galicja 27.800, Schodnica —, Siersza 2810.

KURSA AUSTR. CENTRALI DEWIZ z 6 bm.: Amsterdam 16.825, Zagrzeb 382'50, Belgrad 1530, Berlin 775'50, Bruksela 3.555, Budapeszt 9875, Bukareszt 785, Londyn 1925, Medjolan 1965, Nowy York 561, Paryż 3382'50, Praga 641, Sofja 630, Sztokholm 10775, Warszawa 85, Zurych 8700, dynary 1522'50, dolary 557, belgijskie 3545, francuskie 3337'50, szwajcarskie 8765, holenderskie 167'75, korony czeskie 649'50, korony węgierskie 102'50, lei 7'85, włoskie 1955, marki niemieckie 774'50, marka polska 95'50, funty szterlingi 1915, ruble 308'50.

KURSA CZESKIE z 6 bm.: Berlin 119'75, Warszawa 14'25, marki niemieckie 119'75, marki polskie 13'25.

KURSA BERLIŃSKIE z 6 bm.: Amsterdam 2230'25, Bruksela 472, Chrystjanja 1023'95, Kopenhaga 136'45, Sztokholm 142'55, Helsingfors 157'80, Włochy 264'70, Londyn 257'70, Nowy York 75'40, Paryż 442'65, Szwajcarja 1161'30, Hiszpanja 964, Wiedeń stemplowane 22'47, Praga 84'50, Budapeszt 15'55½.

KURSA SZWAJCARSKIEJ CENTRALI DEWIZ z 6 bm.: Berlin 877'50, Holandja 195'25, Nowy York 641, Londyn 22'22, Paryż 38'15, Medjolan 22'85, Bruksela 40'50, Kopenhaga 90, Sztokholm 123'80, Chrystjanja 89, Madryt 82'90, Buenos Aires 215, Praga 670, Budapeszt 140, Zagrzeb 460, Bukareszt 920, Warszawa 1'10, Wiedeń 190, austrjacka korona stemplowana 130.

Zboże rumuńskie dla Polski.

Warszawa, 7 grudnia (PAT). »Kurjer Poranny« donosi:

Minister aprowizacji p. Śliwiński wrócił onegdaj z podróży nad granicą rumuńską, gdzie osobiście pilnował transportów zboża rumuńskiego, zakupionego przez rząd polski. W wywiadzie z przedstawicielem »Kur. Por.« minister Śliwiński powiedział:

Na stacjach rumuńskich są już zapasy zboża, przygotowanego do zabrania. Na przeszkodzie stoją tylko trudności przewozowe, gdyż zboże rumuńskie musi być ładowane na nasze pociągi, co opóźnia dostawę. Jednakże naszych pociągów jest już w Rumunji 10 i te odeszły już do Lwowa. Reszta spodziewana jest w najbliższych dniach. Dyrekcja lwowska wysyłać będzie po dwa pociągi dziennie po zboże. Minister podkreślił daleko idącą gotowość władz rumuńskich przy czynieniu wszelkich ułatwień. Dalej minister oświadczył, że dwa statki ze zbożem amerykańskiem są już w drodze.

SPOSÓB WYRÓWNANIA DŁUGÓW W AMERYCE.

Nowy Jork, 6 grudnia (PAT). Wied. biuro kor. donosi: Prezes Standard Oil Company Breetford oświadczył w oficjalnej przemowie, że Europa może umorzyć swoje długi w Ameryce **tylko przez dostarczenie towarów**. Z tego powodu należy stworzyć w Europie i Ameryce system **kredytów i dostarczania surowców**, w zamian za towary. Ryzyko lokacji dalszych kapitałów amerykańskich może być przez to umorzone, że Ameryka obejmie interesy Europy. W ten sposób odzyska Ameryka swoje wkłady a równocześnie zwiększy swój wpływ handlowy za granicą.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcji).

PARCELACJA.

7607 3 3

Na mocy upoważnienia Głównego Urzędu Ziemskiego w Warszawie z dnia 30 października 1920 r. L. 16789/11 przyjmuje Ziemski Bank Kredytowy, Lwów, ul. 3-go Maja 5 (Oddział parcelacyjny, Lwów, ul. 3-go Maja 12, mezanin) majątki do parcelacji, którą przeprowadza na dogodnych warunkach. Informacyj udziela się od godz. 9—1 w poł.

Prawnik ukończony

z wykształceniem kupieckiem, poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej komercjalnej. Zgłoszenia pod „Prawnik" do Biura ogłoszeń „Promień", ul. Garbarska 26. 8019

Fortepian

krótki, dobry, do sprzedania. Dębniki, ul. Szwedzka 12. 8005 1 2

Okazyjnie do sprzedania

maszyna do szycia, nożna, lodówka, kurtka stalowska z kożuchem, oraz białe boa. Wiadomość u dozorcy domu, ulica Szpitalna 7, od godz. 10—12. 7994

Wynajmę

pokój umeblowany za wszelką cenę. Zgłoszenia pod **S. R.** do Biura dzienników i ogłoszeń Marjana Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 8014

Gumy

Fordowskie 36×3½, koła rosyjski, 920×160, 9.500 Mkp., motocykl Laurin-Klement 2½ HP., prawie nowy, do sprzedania. Wiadomość: ul. Floriańska 21, I p., na prawo, od godz. 4—6. 8016

Stroiciel fortepianów
A. Bili, Kraków, ul. Jagiellońska l. 9, II p., wykonuje wszelkie reperacje. 8021 1 5

Zakład tapicersko-dekoracyjny Franciszka Wojtyłko

w Krakowie, ul. św. Anny 2

przyjmuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, jakoto: portjery, firanki, meble i materace; wykonuje nowe, przerabia stare, tak w miejscu, jak i na prowincji. Robota solidna na czas umówiony, ceny umiarkowane. Poleca się łaskawym względom P. T. 8020 1 3

Franciszek Wojtyłko.

Okazyjnie do sprzedania
garnitur klubowy, garnitur salonowy, otomany kryte materją, kredens pokojowy. Opacki, ul. Kopernika 24. 8024 1 2

Stróża

trzeźwego, uczciwego i sumiennego, poszukuje firma „Wawel", Tow. transportowo-handlowe, Kraków, ul. św. Anny 4. Zgłoszenia z przedłożeniem świadectw i ew. poleceniami między g. 9—12 i 3—7 po poł. 8006

Jadalnia dębowa

wspaniała, 2 kredensy, stół, 6 krzeseł, do sprzedania we wtorek, środę od godz. 1—5. Ul. Kurkowa 3, I p., na lewo. 8028

Prawnik

z praktyką sądową lub notarjalną znajdzie zaraz **posadę stałą** w kancelarji notarjalnej na Śląsku Cieszyńskim. Pensjonowani sędziowie w sile wieku mają pierwszeństwo. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności Bank rolniczy w Cieszynie. 8041 1 3

Kursa prawnicze „IUS"

Kraków, Rynek gł. l. 22.

System lekcyjny i pisemny. 7662 5 10

W Poznaniu

kamienice, realności, wille i folwarki w Poznańskiem sprzeda **Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3.** 7864 3 5

300 wózków

kolebkowych, dla kolejek wąskotorowych,

100 wagonów szyn

dla torów przemysłowych i kolejek wąskotorowych poleca 7751 5 6

Dom handlowo-komisowy

S. FREUNDLICH

Kraków, ulica Czysta 14.

Uczeń VII klasy gimn.

poszukuje lekcyj z klas niższych. Zgłoszenia pod **„Korepetytor"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7834 5 0

Pokój

na biuro w samem śródmieściu z urządzeniem temu, kto pożyczy 30.000 Mkp. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **30.000 Mkp.** 7693 3 3

Poszukuje się

kucharki rutynowanej. — Rynek 15, restauracja. 7877 3 3

Słuchacz politechniki

przygotowuje do egzaminu wstępnego z geometrji wykreślnej. Wiadomość: ul. św. Sebastjana 15, II p. 7977 2 2

Garnitur mahoniowy

jedwabiem kryty, do sprzedania, oraz fortepian do wypożyczenia. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **„Garnitur".** 7785 7 0

Emeryt

poszukuje na prowincji mieszkania przy rodzinie. Może w tej miejscowości przyjąć obowiązki pisarza gminnego lub siły pomocniczej w innej instytucji. Opał własny. — Zgłoszenia pod **„Emeryt"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 7649 2 0

Drzewo

okrągłe, rznięte lub ciosane: dębowe, bukowe, sosnowe, świerkowe, jodłowe i olszowe, zakupuje za gotówkę i poszukuje tego drzewa firma **M. Silber w Oświęcimiu.** 7960 3 3

Kilka majątków

i kamienic sprzeda konc. biuro **Jan Ropski,** oraz przeprowadza transporty własnemi wozami meblowemi. — Biuro mieści się tylko przy **ul. Szewskiej 5, telefon 2243.** Z nowo otwartem biurem wynajmu mieszkań Władysław Ropski nie ma nic wspólnego. 7831 4 10

„Matura"

Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

P. T. wojskowi, urzędnicy, oraz osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egzaminów wstępnych zapomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez fachowych profesorów. Jedyna **tego rodzaju instytucja w Polsce.** Żądajcie bezpłatnych prospektów. 7583 4 10

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 7404 11 20

Na Gwiazdkę

poleca 7866 2 2

Księgarnia S. Taffeta

Kraków, ul. Gołębia 10

następujące nowości: Mk

Staśko P. Obłędny śmiech	20·—
— Sabat życia, powieść, 2 tomy, z ozdobną okładką	60·—
Tetmajer K. Zatracenie, powieść, z ozdobną okładką	80·—
— Fauna Mory, powieść, z ozdobną okładką	30·—
Wyrobek prof. i Dr Piltz. W pętach rozpusty i pijaństwa	15·—
Krumłowski K. 100.000 żartów, figlów, anegdot i komedyek	16·—
Najnowszy i najpiękniejszy zbiór listów miłosnych	15 —
Lilje, Osty, Stokrotki, zbiór pięknych wierszy do pamiętników	10·—
Krumłowski K. Kuplety i śpiewy z muzyką: Królowa przedmieścia. — Śluby dębnickie. — Przewodnik tatrzański — Biało fartuszki. — Kabaret. — Od 1—5, komplet	26·—
Owoce i jarzyny, przechowanie w stanie świeżym	3·—
Dokładna księga proroctw Sybillijnych	15·—
Wesoły drużba oraz pieśni weselne	10·—
Kolędy i Pastorałki	10 —
Hafis. Drogowskaz miłosny	15·—

Za mąż

lub się

ożenić

można przez jedyne pismo **„Fortuna".** Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11; Lwów, „Reklama prasowa", ul. Chorążczyzny l. 7; Warszawa, „Promień", ul. Widok 19; Chicago 1658, North Robey Str. 7942

CZYTAJCIE!

Europejski komfort! Pierwszorzędna atrakcja! Rendez-vous dla osób przejezdnych i lepszych sfer towarzyskich!

Nowo otwarta, z wytwornym smakiem urządzona

RESTAURACJA, KAWIARNIA i BAR

„ODRODZENIE"

W KRAKOWIE, PRZY ULICY SŁAWKOWSKIEJ 30

w dawnym, lecz gruntownie odnowionym i wykwintnie urządzonym lokalu „Empire"

poleca P. T. Publiczności **pierwszorzędną kuchnię i piwnicę,** zaopatrzoną w doborowe napoje.

Zakład prowadzony osobiście przez grono obywateli-uchodźców ze wschodnich kresów Rzeczypospolitej. — Kuchnia pod osobistem kierownictwem wytrawnego fachowca, byłego właściciela jednego z największych zakładów kulinarnych na Ukrainie. — Obsługa gości przez panów i panie ze sfer obywatelskich. Żadnych kelnerów, gdyż wszystko spoczywa w rękach udziałowców. — **Własna orkiestra pod osobistem kierownictwem znanego profesora konserwatorjum w Kijowie, p. Józefa Bluskiego.**

Zdrowe i smaczne potrawy, przyrządzone sposobem domowym. Doskonałe napoje. Ceny konkurencyjne.

Lokal otwarty do godziny 11-tej wieczór.

Zarząd Zakładu żywi nadzieję, że, zapewniając Publiczności krakowskiej nietylko zdrowe i tanie potrawy, ale wszelką wygodę, dozna życzliwego poparcia, tem więcej, że celem Zakładu jest zapewnienie egzystencji licznym rodzinom uchodźców kresowych.

8009 **Zarząd Restauracji „Odrodzenie".**

Przedsiębiorstwo drzewne.

Fachowiec, prowadzący interes drzewny, z kapitałem i urządzonem biurem (z telefonem) poszukuje jednego lub kilku spólników z kapitałem kilku miljonów marek, celem założenia spółki dla prowadzenia przemysłu i handlu drzewnego na wielką skalę. Rentowność zapewniona. Zgłoszenia pod **„Las 2106"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 8026



Poszukujemy zaraz

doświadczonych rewizorów

do książkowości rolniczej, komunalnej i kupieckiej. **Warunki dogodne, stanowiska stałe.**

Zgłoszenia pisemne z odpisem świadectw i podaniem referencyj przyjmuje **„Powiernik",** Tow. akc. rew. pow., Poznań, ulica Seweryna Mielżyńskiego 1. 8003 1 2

Krochmal pszenny I. jakości

w większej ilości do nabycia.

B. Gross, Kraków, Grodzka 59.

Hurtownia kolonjalna. 7981 2 2

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

BIAŁOBORSKI KNOPIŃSKI

Spółka z ogr. odp.

Lwów, ulica Legjonów 1

poszukuje zaraz następujących sił biurowych:

1) **naczelnego buchaltera i sił pomocniczych,**
2) **kierownika handlowego,**
3) **stenografów i stenotypistów,**
4) **ekspedjenta,**
5) **agentów z kaucją.**

Pożądane tylko rutynowane siły męskie i żeńskie, narodowości polskiej. — Zgłoszenia tylko pisemne z podaniem warunków do **dnia 10 grudnia 1920 r.** 8001

Hurtowny skład towarów

firmy

Michał Sosenko

Kraków-Podgórze, Rynek 9, telefon 2459

poleca: kupcom, składnicom Kółek rolniczych, konsumom i t. d.

wszystkie artykuły codziennego zapotrzebowania po cenach najniższych. 7990 2 5

L. 4591 20. 7823 3 3

Konkurs.

Magistrat miasta Nowego Targu ogłasza konkurs na posadę **lekarza miejskiego** w Nowym Targu.

Kandydat powinien przedłożyć dyplom doktorski, poświadczenie, że jest obywatelem państwa polskiego i wykazać się praktyką lekarską.

Warunki według umowy.

Przyjęcie na rok prowizoryczne, po upływie roku może nastąpić stabilizacja, po stabilizacji przysługuje lekarzowi miejskiemu prawo do emerytury.

Miasto powiatowe Nowy Targ, liczące ponad 11.000 ludności, mające dwie apteki, leży w pośrodku przydzielonych części Spisza i Orawy, pozbawionych dotąd lekarzy, co zapewnia lekarzowi tutaj osiadłemu rozległą praktykę.

Podania należy wnosić do Magistratu w Nowym Targu najdalej do **dnia 20 grudnia 1920 r.**

Nowy Targ, dnia 24 listopada 1920 r.

w z. burmistrza:
Dworski.

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra HNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 6364 13 0

Dyrekcja

Kasy Oszczędności miasta Krakowa

podaje do wiadomości,

że w tutejszym Zakładzie pożyczkowym na zastawy ruchome odbędzie się **dnia 9 grudnia 1920 r. i dni następnych o godzinie 9½ przed południem**

publiczna licytacja

na której sprzedawane będą ubrania, bielizna, obrazy i t. p. z wyłączeniem kosztowności, zastawionych w czasie od 1-go września 1913 r. do 31 lipca 1914 r. włącznie, to jest od Nru 120007/13 do Nru 10589/14.

Od udziału w licytacji wyłączeni są **bezwarunkowo kupcy i handlarze starzyzny.**

Kraków, dnia 16 listopada 1920 r. 8029

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO"

w Krakowie, ul. Gołębia L. 14, parter. 7289 15 0

Zarząd

kopalni soli potasowych

w Kałuszu

poszukuje:

2 sztygarów,
3 maszynistów,
2 palaczy,
1 werkmistrza,
1 elektromontera.

Reflektuje się jedynie na siły pierwszorzędne, ukwalifikowane, z egzaminami i praktyką.

Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw prosimy przesyłać do Zarządu kopalni w Kałuszu.

Warunki płacy i wynagrodzenie w naturze podamy zgłaszającym się po otrzymaniu ofert. 8023 1 6

KURSA MATURYCZNE

Kraków, ul. Wolska 13, II. p.

pod kierunkiem profesorów szkół średnich

Kursa gimn.-klas., gimn.-realne, szkoły realnej jednoroczne i dwuletnie. Kursa seminaryjne. Osobne przygotowanie wojskowych do matury w terminie nadzwyczajnym. Wpisy codziennie od godz. 6—7½ wieczorem. 7957 2 3

WĘŻY PARCIANYCH

dostarcza 7388 3 3

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH

„TECHNOLEN"

WARSZAWA, UL. ŻÓRAWIA 6, TELEF. 139-00.

Moja nieruchomość

pierwszorzędnie położona, z 3 sklepami dla konfekcji, manufaktury i magazynu obuwia, świetnie rozwiniętych, odpowiednia też dla każdego innego działu, wraz z mieszkaniami, ewentualnie też i meblami, zaraz na bardzo korzystnych warunkach **do sprzedania. Henryk Cohn, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 1,** róg placu Fryderyka. — Telefon 325. 8013

Buchaltera - bilansistę i saldokontystę

przyjmie natychmiast fabryka w zachodniej Małopolsce. Reflektuje się jedynie na siły samodzielne o dłuższej praktyce zawodowej. — Mieszkanie i aprowizacja zapewnione. Zgłoszenia pod **„Fachowiec"** do biura „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska l. 9. 7915 3 6

MYDŁO

do prania, najlepszej jakości, hurtownie po 88 Mk, wagonami po 87 Mk. Próbne pięć kilo, pocztą opłatnie, 480 Mk.

MYDEŁKA

białe, liljowe, bardzo delikatne, tuzin 180 Mk. Cztery tuziny, około 4 kilo, pocztą opłatnie, 750 Mk — wysyła **Dom handlowy S. BINZER, Kraków, ul. Radziwiłłowska 15.** Telefon 1419. 7564 4 10

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertyni)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43

Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, napraw i politurowania. 11 68 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Słuchacz filozofji
(chemik), stenografujący i piszący na maszynie, jakoteż obeznany z korespondencją handlową, poszukuje zajęcia w przedsiębiorstwie handlowem, najchętniej mającem związek z chemikaljami. — Zgłoszenia pod „Stenograf" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 7880

Kalendarze tygodniowe

pocztówki świąteczne, papiery listowe, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca skład papieru i galanterji 7973 2 5

Michał Słomiany, Kraków, Sławkowska 24.

Okazja

rozmaite meble do sprzedania. — Wiadomość: ul. Grzegórzecka 19, I p., na lewo. 7975 2 2

Kupię kamienicę
najchętniej piętrową lub dwupiętrową, z wolnem mieszkaniem. Może być z interesem, a musi być przy ruchliwej ulicy. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **„Marka".** 7982 2 2

Do sprzedania

futro damskie, źrebce czarne. Ulica Kremerowska 10, m. 18, od godz. 12 do 3. 7989 2 2

Małą,

maszynę do pisania „Erika", prawie nową, sprzeda W. Keyha, ul. Florjańska 3. 7987 2 2

Sowicie

wynagrodzę prowiantami lub gotówką za wyszukanie 1—3 pokoi z kuchnią w obrębie Krakowa. — Zgłoszenia pod **„Przysługa"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7991

Gruntowną naprawę

maszyn do pisania

uskutecznia najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna

W. Keyha, ul. Florjańska 3. 7986 2 10

Skradziono

garderobę damską, jakoto: płaszcz perski z kołnierzem skunksowym, materjalny i pluszowy z kołnierzem nelskinowym, 6 par bucików, suknie i t. p. Kradzieży tej dokonała służąca, wysoka, blondyna. — Za przytrzymanie sprawczyni tejże kradzieży przyrzeka się 10.000 Mkp. Zgłoszenia przyjmuje dozorczyni domu, przy ul. Dietlowskiej 27. 7995 2 3

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schnaussa, Kraków, ul. Szeroka 22. 7620 16 20

Rutynowanego buchaltera (ki)

poszukuje Związek gospodarczy. — Zgłoszenia pod adresem: Związek gosp., ul. Meiselsa 20. 7992 2 8

WILLA
dwupiętrowa z ogródkiem, placem, domami parterowemi i garażem w Wielkim Krakowie do sprzedania w kancelarji adwokata Dra Heklewskiego w Krakowie, pl. Szczepański 7. 7999 2 2

Pianino

nowe lub mało używane, kupimy natychmiast. Zgłoszenia wraz z podaniem marki i ceny pod **„Pianino"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 8000 2 3

Nauczyciela (ki)

żyd., ze znajomością języków do edukacji 3 dzieci z wyższego gimnazjum klasycznego poszukuje się pod dobremi warunkami. — Zgłoszenia pod **„Słuchaczka filozofji"** poste restante **Tymbark.** 7996 2 3

Instytucja finansowa w Krakowie poszukuje samodzielnego 8004 2 3

buchaltera saldokontysty

oraz **siły pomocniczej buchalteryjnej** z praktyką bankową. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **M. B. 1886.**

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, parter, front, pierwsze drzwi na prawo. 20 9 0

Pianistka

udziela lekcyj gry na fortepianie. Wiadomość: ul. Kremerowska l. 8, I p., w korytarzu. 7410 5 0

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 13 13

Świtki męskie

garnitury i kożuszki dziecięce

posiada na składzie

JULJAN WAJDA

kuśnierz 7696 2 9

Kraków, Rynek gł. l. 9.

Pasaż Bielaka.

Kasjera rutynowanego

tylko z praktyką bankową przyjmie

Ziemski Bank Kredytowy

Kraków, ul. Szczepańska 1. 8017 1 2

Fabryka blacharska i instalatorska

JULJAN TOKAR

KRAKÓW, ULICA SW. JANA 10.

Fabryka: Rynek gł. 24, w podwórzu. Telef. 0574

wykonywa po cenach fabrycznych wyroby blacharskie, galanteryjne, wanny, naśladówki, samowary i t. p. — Instaluje wodociągi, gaz, centralne ogrzewania, urządzenia kąpielowe, sanitarne i t. p.

(Posiada najlepsze referencje jako solidna, długoletnia, pierwszorzędna firma)

6763 4 4

Lokal biurowy

urządzony, z telefonem, ponadto kapitał i współpracę daję do dyspozycji dla założenia większego, solidnego przedsiębiorstwa handlowego.

Propozycje przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **„Praca 180".** 8027

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

JAN GAGATEK

Kraków, ulica św. Tomasza 11, Hotel Saski.

Zakład zaopatrzony jest na sezon zimowy w najlepsze materjały angielskie i krajowe. Wykonuje powierzone roboty podług najnowszych żurnali, punktualnie i z największą starannością.

7614 3 3

Osobny dział dla robót wojskowych.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Drukarni J. K. Górski